GAZETA POMORSKA

10 GR.

Nr. 77 AB 75 | Czwartek, 15 września 1938 | Rok 1

Aleksandrów Kujawski, Brodnica, Bydgoszcz, Chełmno, Chojnice, Gdańsk, Gdynia, Grudziądz, Inowrocław, Kartuzy, Kościerzyna, Lipno — — — Nowe-Miasto, Rypin, Sępolno, Starogard, Świecie, Szubin, Tczew, Toruń, Tuchola, Wąbrzeźno, Wejherowo, Wyrzysk — —

Terminy wyborów do Sejmu i Senatu

Sędzia St. Giżycki generalnym komisarzem wyborczym

Zgodnie z ogłoszonym już w „Dzienniku Ustaw" zarządzeniem P. Prezydenta Rzplitej, dzień głosowania do Sejmu wyznaczony został na 6 listopada rb.

Dzień wyborów senatorów przez wojewódzkie kolegia wyborcze wyznaczono na 13 listopada rb.

Równocześnie ogłoszony został szczegółowy kalendarz wyborczy.

WARSZAWA. (PAT). Pan Prezydent R. P. powołał na stanowisko generalnego komisarza wyborczego sędziego Sądu Najwyższego p. Stanisława Giżyckiego, a na jego zastępcę p. Adama Chechlińskiego, sędziego Sądu Apelacyjnego w Warszawie.

Co zrobi opozycja?

Zastanawiając się nad pytaniem, czy stronnictwa opozycyjne wezmą udział w wyborach do nowych izb ustawodawczych „Goniec Warszawski" pisze:

Organa stronnictw politycznych milczą w tej sprawie. Sztaby stronnictw, zaskoczone, jak wszyscy, zarządzeniem Prezydenta, nie zdołały się nad tą sprawą naradzić. Poszczególni działacze Str. Narodowego, P.P.S. i Str. Ludowego oświadczają, że udział ich w wyborach, na podstawie obecnej ordynacji wyborczej, jest niemożliwy.

Jednakże, nie ulega wątpliwości, że obóz prorządowy będzie robił wysiłki, aby przynajmniej część środowisk opozycyjnych wzięła udział w wyborach. Niezawodnie rozpoczną się na ten temat rozmowy i pertraktacje. Możliwe, że doprowadzą one do pewnego wyłomu w negatywnym stanowisku stronnictw opozycyjnych.

„Goniec" kończy uwagą, że musimy zaczekać parę dni na decyzje stronnictw opozycyjnych.

Szef O. Z. N. gen. Skwarczyński na Zamku

WARSZAWA (PAT). Pan Prezydent R. P. przyjął wczoraj w godzinach popołudniowych szefa Obozu Zjednoczenia Narodowego gen. Skwarczyńskiego.

Kombatanci belgijscy u p. ministra spraw wojskowych

WARSZAWA. Dnia 14 bm. p. minister spraw wojskowych gen. T. Kasprzycki przyjął delegację kombatantów belgijskich. Gości zagranicznych przedstawił p. ministrowi prezes Federacji P. Z. O. O. gen. Górecki.

Gaz musztardowy w walkach chińsko-japońskich

HANKAU (ATE). Komunikat chiński donosi o ostatnich walkach, że na południowym brzegu rzeki Jang-Tse natarcie Japończyków na linii Żuiczang — Nanczang nie powiodło się. Górzysty charakter miejscowości znacznie ułatwia Chińczykom obronę ich pozycji. Sytuacja zostaje bez zmiany.

Obie strony komunikują, że przeciwnik używa gazów trujących, przy czym Japończycy używają podobno gazu musztardowego; Chińczycy zaś jakiegoś zielonkawego gazu, który wywołuje kichanie, a następnie porażenie błon śluzowych.

Po zerwaniu rokowań niemieckich z Pragą

Klucz sytuacji w rękach lorda Runcimana

PRAGA (PAT). Członkowie misji lorda Runcimana Ashton Gwatkin i Beto udali się do Chebu, celem nawiązania kontaktu z Henleinem oraz otrzymania wiadomości o uchwałach prezydium SDP. Wczoraj w godzinach rannych odbyli oni dłuższą konferencję z Henleinem, dążąc do nawiązania ponownego kontaktu i wznowienia rokowań.

Należy podkreślić, że w wynurzeniach kół miarodajnych ujawnia się pewien optymizm, opierający się zresztą na tym, że noc wczorajsza przeszła względnie spokojnie. W chwili obecnej klucz sytuacji leży w rękach lorda Runcimana. Według wiadomości z kół poinformowanych, Ashton Gwatkin miał doręczyć Henleinowi list od lorda Runcimana.

Obaj angielscy pośrednicy byli jednocześnie w stałym kontakcie z premierem Hodżą, który po ukończeniu posiedzenia rady ministrów o godz. 12 w nocy udał się, po rozmowie z prezydentem republiki, do swego gabinetu, gdzie przebywał do godz. 2 w nocy.

Wszystkie bez wyjątku dzienniki stwierdzają powagę sytuacji i nawołują do zachowania zimnej krwi i spokoju.

Stan wyjątkowy w 11 okręgach Czechosłowacji

PRAGA. Po zgłoszeniu ultimatum przez Henleina czechosłowacka rada ministrów po długotrwałych obradach postanowiła nie odwoływać nadzwyczajnych zarządzeń, ani nie wycofywać policji i wojska, „koniecznych dla utrzymania porządku". Stan wyjątkowy będzie więc utrzymany.

Jednocześnie premier Hodża wyraził gotowość natychmiastowego podjęcia rokowań z delegacją Niemców sudeckich na podstawie ostatnich propozycyj rządowych.

Podobno na naradzie, która odbyła się po posiedzeniu gabinetu, a w której obok prezydenta Benesza i premiera Hodży wziął udział minister obrony narodowej Machnik, rozważono tu możliwość ogłoszenia mobilizacji.

Gdy wiadomość o odrzuceniu ultimatum zarządu SDP nadeszła do Chebu, gdzie w permanencji obraduje rada naczelna stronnictwa sudeckiego, Konrad Henlein uznał, iż w tych warunkach wszelkie rokowania są niemożliwe i bezcelowe.

Wódz Niemców sudeckich podziękował posłom, członkom delegacji do rokowań z rządem za ich dotychczasową pracę i rozwiązał delegację, odbierając jej pełnomocnictwa.

W ciągu nocy rozszerzono stan wyjątkowy na dalsze 3 okręgi, tak że stan wyjątkowy obowiązuje obecnie w 11 okręgach.

Czego żądają Niemcy sudeccy?

PRAGA. Po zakończeniu obrad partii sudecko - niemieckiej w Eger zastępca przywódcy Niemców sudeckich Henleina, Karol Funk wystąpił do premiera Hodży z następującymi żądaniami Henleina:

Zarządzenia o stanie wyjątkowym zostaną natychmiast cofnięte.

Ze wszystkich okręgów, w których przeważa ludność niemiecka, będzie wycofana policja państwowa.

Działalność żandarmerii i innych władz bezpieczeństwa ma być ograniczona do normalnych funkcji.

Wszystkie formacje wojskowe mają być skoszarowane w obiektach wyłącznie wojskowych i trzymać się zdala od ludności cywilnej.

Jeżeli powyższe kategoryczne żądania zmierzające do przywrócenia stanu normalnego, nie zostaną przyjęte, nie uzyskają mocy prawnej i nie zostaną ogłoszone, a w szczególności za pomocą radia, kierownictwo partii sudeckiej zrzuca z siebie wszelką odpowiedzialność za dalszy bieg wypadków.

Niemcy oczekują z determinacją dalszego rozwoju wypadków

BERLIN. „Deutsche Diplomatische Politische Korrespondenz" zamieszcza artykuł w sprawie ogłoszenia stanu wyjątkowego w szeregu okręgów sudecko-niemieckich, stwierdzając m. in. co następuje:

Rząd czechosłowacki potwierdził w ten sposób raz jeszcze, iż nie jest skłonny do wyrzeczenia się sprawowania pieczy nad obszarem sudecko-niemieckim. Niemcy sudeccy zareagowali oczywiście na ten krok, oświadczając, że wobec dalszego uzurpowania sobie przez Czechów prawa do wywierania przemocy policyjnej, dalsze układy są niemożliwe. Praga pozostała głucha na to wezwanie. Jest rzeczą charakterystyczną, że czeska propaganda i dyplomacja, w obliczu krwi przelanej przez ten rząd przemocy, zadają sobie trud, aby wśród krajów zachodu upozorować przez kłamliwe sprawozdania swe sprzeczne z pojęciami prawdziwej demokracji postępowanie.

Niemcy jednak, świadome słuszności sprawy Niemców sudeckich, oczekują dalszego rozwoju wypadków — stosownie do słów kanclerza Hitlera — z zimną krwią i determinacją.

Strzał do obserwatora angielskiego w Cheb?

LONDYN. „Reuter" donosi z Pragi, że major Sutton Pratt, obserwator brytyjski przydzielony do Pragi, o mało co nie został w Cheb (Egor) zabity. Do majora Pratta strzelił mianowicie policjant czeski, lecz na szczęście nie trafił go. Bliższych szczegółów chwilowo brak. (ATE).

Cała wieś sudecko-niemiecka uciekła do Niemiec

BERLIN. Niemieckie biuro informacyjne donosi z Johanngeorgenstadt:

Cała ludność nadgranicznej wsi sudecko-niemieckiej Breitenbach przekroczyła granicę Rzeszy, udając się do miejscowości Johanngeorgenstadt. We wsi pozostało tylko kilka starych kobiet, które pilnują żywego inwentarza.

Z ostatniej chwili

15 żandarmów czeskich zabitych

Wojskowe samochody pancerne w walce z tłumem demonstrantów w Haberspirk — Zbrojny napad Niemców na koszary żandarmerii

PRAGA (PAT). W m. Haberspirk (okręg Falkenau) doszło wczoraj rano do poważnych zajść między tłumem, liczącym 2000 Niemców sudeckich i żandarmerią czeską.

Początek rozruchom dało starcie między komunistami i Niemcami. W czasie zajść żandarmeria dała salwę do tłumu Niemców, którzy rzucili się na budynek żandarmerii, zabierając zeń dwa karabiny maszynowe, granaty ręczne i 40 skrzyń z amunicją. Na miejsce wypadków przybyły z Falkenau samochodami oddziały żandarmerii. Między żandarmami i ludnością niemiecką wywiązała się walka. Wkrótce potem na miejsce starcia wyruszyły wojskowe samochody pancerne.

15 żandarmów czeskich zostało zabitych. Straty Niemców sudeckich nie są znane.

Kalendarz wyborczy
Wybory do Sejmu

(Powtarzamy — zamieszczony już w naszym wczorajszym nadzwyczajnym wydaniu porannym — kalendarz wyborczy, dotyczący wyborów do Sejmu).

Do dnia 23 września:

Minister spraw wewnętrznych powołuje okręgowych komisarzy wyborczych (art. 22).

Generalny komisarz wyborczy powołuje przewodniczących okręgowych komisyj wyborczych oraz ich zastępców (art. 14 i 18).

Wydziały wojewódzkie (w Warszawie: komisarz rządu i prezydent miasta) powołują członków okręgowych komisyj wyborczych oraz ich zastępców (art. 14 i 18).

Do 30 września:

Przewodniczący okręgowych komisyj wyborczych powołują przewodniczących obwodowych komisyj wyborczych oraz ich zastępców (art. 15 i 18).

Do 3 października:

Władza administracji ogólnej i przełożeni gmin powołują członków obwodowych komisyj wyborczych oraz ich zastępców (art. 15 i 18).

Ukończenie sporządzania spisów wyborców do Sejmu przez przełożonych gmin (art. 11).

Ukończenie wyborów do zgromadzeń okręgowych (art. 35).

Zgłaszanie delegatów do zgromadzeń okręgowych przez wyborców (art. 33).

Do 1 października:

Przełożeni gmin przesyłają spisy wyborców przewodniczącym obwodowych i okręgowych komisyj wyborczych (art. 23).

Przewodniczący organów dokonywających wyboru delegatów do zgromadzeń okręgowych, przesyłają odpisy protokułów z wyborów delegatów przewodniczącym okręgowych komisyj wyborczych i okręgowym komisarzom wyborczym (art. 37).

Władze administracji ogólnej ogłaszają o podziale powiatu na obwody głosowania (art. 52).

Przewodniczący obwodowych komisyj wyborczych podają do wiadomości publicznej godziny urzędowania obwodowych komisyj wyborczych, tudzież termin i miejsce wyłożenia spisu wyborców i wnoszenia reklamacyj (art. 52).

2 października:

Przewodniczący obwodowych komisyj wyborczych wykładają do publicznego przeglądu spisy wyborców do Sejmu (art. 24).

Do 8 października:

Przewodniczący okręgowych komisyj wyborczych unieważniają wybór delegata do zgromadzenia okręgowego, jeżeli wybór ten został dokonany niezgodnie z prawem i zarządzają wybory uzupełniające (art. 38).

13 października:

Ostatni dzień wyłożenia do publicznego przeglądu spisów wyborców (art. 24).

Zgromadzenia okręgowe zbierają się w celu ustalenia listy kandydatów na posłów (art. 39).

18 października:

Przewodniczący obwodowych komisyj wyborczych przesyłają zażalenia i nieuwzględnione sprzeciwy przewodniczącym okręgowych komisyj wyborczych (art. 28).

Do 18 października:

Kandydaci na posłów przesyłają do komisji okręgowej oświadczenie o zgodzie na kandydowanie (art. 49).

19 października:

Okręgowe komisje wyborcze przystępują do zatwierdzania list kandydatów na posłów (art. 50).

Do 22 października:

Zastępcy kandydatów, wpisani przez okręgową komisję wyborczą na listę kandydatów na posłów, przesyłają do komisji okręgowej oświadczenie o zgodzie na kandydowanie (art. 51).

Do 23 października:

Przewodniczący okręgowych komisyj wyborczych po rozpoznaniu zażaleń i sprzeciwów nakazują obwodowym komisjom wyborczym wciągnięcie lub skreślenie ze spisu osoby, wnoszącej zażalenie lub sprzeciw (art. 29).

Do 25 października:

Obwodowe komisje wyborcze wprowadzają do spisu wyborców zmiany, nakazane przez przewodniczących okręgowych komisyj wyborczych (art. 30).

Do 28 października:

Przewodniczący okręgowych komisyj wyborczych ogłaszają listę kandydatów na posłów . ze wskazaniem dnia i godzin głosowania (art. 53).

5 listopada:

Przewodniczący obwodowych komisyj wyborczych wykładają do publicznego przeglądu ostatecznie ustalony spis wyborców (art. 30).

6 listopada:

Głosowanie do Sejmu (art. 9 i 54).

9 listopada:

Okręgowe komisje wyborcze przystępują do ustalenia wyniku głosowania w okręgu i przyznania mandatów kandydatom na posłów (art. 71).

18 listopada:

Generalny komisarz wyborczy ogłasza w gazecie rządowej wynik wyborów do Sejmu (art. 76).

Do 21 listopada:

Generalny komisarz wyborczy przesyła każdemu wybranemu posłowi list wierzytelny (art. 77).

Do 25 listopada:

Wnoszenie do Sądu Najwyższego protestów przeciwko wyborom (art. 78).

„Mokre“ lądowanie balonu „LOPP“
w Bułgarii po przebyciu 1700 km

SOFIA. We wtorek o godz. 6 rano balon „LOPP“, pilotowany przez kpt. Janusza z pasażerem inż. Janikiem wylądował w Bułgarii w odległości około 16 km od miasteczka Trojan, w rzece Widima. Lądowanie odbyło się pomyślnie, a miejscowa ludność natychmiast udzieliła polskim lotnikom pomocy, wyciągając balon z rzeki. Kpt. Janusz i inż. Janik udali się niebawem do miasteczka Trojan i w dniu dzisiejszym mają przybyć do Sofii. Według ich obliczeń trasa lotu wynosi około 1700 km. W miasteczku Trojan lotnicy polscy spotkali się z serdeczną opieką zarówno władz jak i ludności.

Dzienniki bułgarskie zamieszczają bardzo obszerne opisy lądowania balonu „LOPP“ w Bułgarii. Na miejsce lądowania wyjeżdża specjalny przedstawiciel dyrekcji lotnictwa bułgarskiego wraz z korespondentem PAT.

„Warszawa II“ wylądowała w Rumunii

BUKARESZT. Balon „Warszawa II“ wylądowała we wtorek około godz. 3 rano w miejscowości Catunele w pobliżu miasta Turn Seerin w pobliżu granicy jugosłowiańskiej. Lotnicy wylądowali zatem już po przeleceniu ponad Karpatami. Lotnicy przebyli ogółem około 1440 km. Balon musiał lądować z powodu śnieżycy. Przebieg lądowania był pomyślny. Załoga balonu — inż. Leszek Krzeczkowski i inż. Łańcucki czują się dobrze. Wczoraj jeszcze lotnicy polscy mieli przybyć pociągiem do Bukaresztu, a dziś udadzą się wraz z balonem do Warszawy.

Wielkie manewry na Wołyniu nad rzeką Stułbą

DUBNO (PAT). Na obszarze województwa wołyńskiego w dniu 15 września rozpoczynają się wielkie manewry, będące sprawdzianem wyszkolenia bojowego wojska. Już od kilku dni miasta, miasteczka i wsie wołyńskie goszczą u siebie oddziały piechoty, kawalerii, artylerii, saperów, lotnictwa i broni pancernej. Oddziały przegrupowują się, aby zająć podstawy wyjściowe do ćwiczeń, nakazane przez kierownictwo, i by w dniu 15-tym września rozpocząć działania bojowe. Z miejscowości Stułby i Putiłówki ruszą czerwoni i niebiescy i na pokrytym licznymi wzgórzami przedpolu, nastąpią pierwsze starcia przeciwników. W dniu 15 września, zależnie od decyzyj dowódców zgrupowań strony czerwonej i niebieskiej zarysują się działania przeciwników na przeszło 40-kilometrowym odcinku rzeki Stułby.

13 Niemców i 4 Czechów padło ofiarą krwawych zajść wtorkowych

BERLIN. Niemieckie biuro informacyjne donosi z Eger (Cheb): Według dotychczasowych obliczeń kierownictwa partii sudecko - niemieckiej, zostało we wtorek 13 Niemców sudeckich zabitych przez policję państwową, strażników celnych i komunistów. Po stronie czeskiej zabite zostały 4 osoby, wśród nich żandarm i strażnik celny. Nie jest wykluczone, że liczba zabitych powiększy się, gdyż połączenia telefoniczne z kilku sudecko - niemieckimi okręgami są przerwane, skutkiem czego brak z nich wszelkich wiadomości.

BERLIN. Niemieckie biuro informacyjne stwierdza, że wiadomość jednej z agencji francuskich o rzekomym zamknięciu granicy niemiecko - czechosłowackiej jest całkowicie fałszywa.

5.600 uczniów żydowskich w Wiedniu „na bruku“
Likwidacja prywatnych szkół wyznaniowych i żydowskich w Austrii

WIEDEŃ. Z rozpoczęciem nowego roku szkolnego zamknięte zostały w Austrii wszystkie pryw. szkoły wyznaniowe, a więc istniejące przy klasztorach oraz szkoły żydowskie. Szkoły klasztorne zostały upaństwowione, zaś szkoły żydowskie zredukowane do jednego gimnazjum prywatnego w Wiedniu. Wobec tego ze 6 tys. uczniów żydowskich, studiujących dotychczas w gimnazjach wiedeńskich, będzie mogło odtąd pobierać naukę tylko 400 osób obojga płci. Wyjątek stanowią prywatne szkoły czeskie, którym pozostawiono możność egzystencji na rok szkolny 1938/39.

Ratunek w konarach dębu
podczas upadku w przepaść

SZTOKHOLM. W północnej Szwecji wydarzyła się niezwykła katastrofa samochodowa. Pędzący z wielką szybkością samochód pasażerski wpadł na ostrym zakręcie na barierę i zwalił się w przepaść, lecz spadając zawadził kołami o konary olbrzymiego kilkusetletniego dębu. Pięciu pasażerów samochodu uległo tylko potłuczeniu, nie odnosząc poważniejszych obrażeń. Po spędzeniu nocy wśród konarów dębu zdołali oni zawezwać pomocy okolicznych chłopów, którzy przy użyciu sznurów, spuścili ich na ziemię. Uwolnienie samochodu nastręczyło znacznie więcej trudności i udało się to dopiero po ścięciu dębu. (Pat).

Dopomóż ociemniałym
choćby najskromniejszym datkiem w dniach ogólnopolskiej zbiórki 17, 18 i 19 bm.

Zmiana na stanowisku konsula francuskiego w Gdyni

Dotychczasowy konsul francuski w Gdyni p. Ksawery Gauthier przeniesiony został na inną placówkę konsularną. Na jego miejsce mianowany został nowy konsul, p. dr. Robert Chaulet. W dniu wczorajszym obaj konsulowie złożyli wizytę dyrektorowi Urzędu Morskiego.

Trasa tegorocznej podróży ćwiczebnej „Daru Pomorza“

Jak donosiliśmy, dn. 15 bm. o godz. 12 w południe statek szkolny „Dar Pomorza“ udaje się w nową podróż ćwiczebną po Atlantyku, która trwać będzie do 5 kwietnia 1939 r.

W tym czasie „Dar Pomorza“ zawinie kolejno do następujących portów: Casablanca, Las Palmas, St. Vencent, Barbados, Mayaguez, Cartagena, Kingston, Santiago de Cuba. Na statku znajdować się będzie 70 uczniów i jungów.

Sąd zatwierdził konfiskatę listu pasterskiego ks. metropolity Szeptyckiego

LWÓW (PAT). W Sądzie Okręgowym lwowskim odbyła się sprawa, mająca za przedmiot konfiskatę listu pasterskiego J. E. ks. metropolity Szeptyckiego. Skargę przeciw skonfiskowaniu tego listu w prasie wniosła gr.-kat. kuria metropolitarna.

Sąd oddalił wnioski obrony i konfiskatę listu pasterskiego zatwierdził.

Pierwszy lot nowego „Zeppelina“

FRIEDRICHSHAFEN (ATE). Nowy sterowiec „Graf Zeppelin“ pod dowództwem Eckenera udał się w pierwszą podróż nad jeziorem Bodeńskim. W locie tym, który trwać będzie kilka godzin, biorą udział 64 osoby, wśród których poza załogą znajdują się członkowie niemieckiej komisji dla badań oraz ministerstwa lotnictwa.

Przegląd prasy

Po rozwiązaniu Sejmu i Senatu

„Wkraczamy w nową fazę uregulowania sporów wewnętrznych“ — pod tym nagłówkiem omawia rozwiązanie parlamentu „I.K.C.“ jako jeden z bardzo nielicznych zresztą dzienników wczorajszych, które zajęły stanowisko wobec zarządzenia Pana Prezydenta R. P.

Dziennik krakowski pisze:

„Rozwiązanie Izb ustawodawczych, które nastąpiło dnia 13 — trzynaście ulubiona cyfra Marszałka Piłsudskiego! — nazajutrz po norymberskiej mowie Hitlera i w chwilach napięcia w stosunkach międzynarodowych wskazuje, że Polska zachowując w obliczu tych wydarzeń całkowity spokój, wkracza w nową fazę uregulowania swoich spraw wewnętrznych.

Luka, jaka się wytworzyła po odejściu Wielkiego Marszałka, powinna być wypełniona odpowiedzialnością wszystkich obywateli za losy państwa. Odpowiedzialność ta bowiem spadła po śmierci Wielkiego Marszałka na barki wszystkich Polaków.

Rząd, który sprawował władzę w ciężkich chwilach odejścia Marszałka, poszedł drogą zachowania władzy w swoich rękach i rozpisał wybory, do których stanęły współpracujące z nim czynniki.

Przez świat i przez Polskę szły nowe fale i nowe prądy...

Sejm, rozwiązany dnia 13 września, starał się może odzwierciadlać nastroje chwili, ale nie mógł z natury rzeczy czynić tego dobrze, bowiem nie był Sejmem, reprezentującym wszystkich obywateli.

Polsce potrzeba ludzi — ludzi uczciwych i prawdziwych patriotów.

Tych ludzi znaleźć można we wszystkich ugrupowaniach we wszystkich warstwach społecznych.

Z uczciwych wyborów, które nastąpią, powinni wyjść uczciwi politycy i bezinteresowni działacze.

Niewątpliwie jest pragnieniem Głowy Państwa, aby tych wszystkich uczciwych ludzi skupić pod sztandarem wspólnej pracy dla państwa.

Prezydent Rzeczypospolitej, który nie ustąpił po śmierci Marszałka Piłsudskiego, wziął po Jego odejściu na siebie całkowitą odpowiedzialność za losy Narodu. Trwa na swym stanowisku, którego nie mógł przy składzie rozwiązanych dopiero dziś Izb ustawodawczych, puszczać „na loterię“. — Byłoby zbyt wielkim wstrząsem dla państwa, gdyby wraz z odejściem Wielkiego Marszałka nastąpiła przed trzema laty zmiana na stanowisku Prezydenta Rzplitej.

P. Prezydent Rzplitej może sobie dziś powiedzieć że przeprowadził kraj przez najtrudniejszy okres.

Dlatego dziś, nasłuchując głosów prawdziwej opinii, mógł po odbyciu szeregu narad z Marszałkiem Śmigłym-Rydzem, przy udziale premiera i wicepremiera powziąć decyzję o tak wielkim znaczeniu. Decyzja ta była powzięta na dłuższy czas przed tym. Wyczekiwano tylko odpowiedniego momentu do jej opublikowania.

Przez najtrudniejsze przeszliśmy. Uniknęliśmy wstrząsów. Wkraczamy w okres ważnych rozwiązań w naszych sprawach wewnętrznych.

Powinno to nas napełnić optymizmem“.

Musimy wreszcie zdobyć się na to, aby sobie wzajemnie zaufać

Odezwa Szefa Obozu Zjednocz. Narodowego gen. St. Skwarczyńskiego

Obóz Zjednoczenia Narodowego wydał wczoraj następującą odezwę:

OBYWATELE!

Pan Prezydent Rzeczypospolitej rozwiązał Sejm i Senat. W najbliższym czasie zarządzone zostaną nowe wybory.

Od roku 1935 zmieniło się wiele na świecie i w Polsce.

Dalekie echa ciężkich konfliktów i starć międzynarodowych zbliżyły się od tego czasu i dziś już w pobliżu Polski rozgrywają się groźne sprzeczności interesów państw i narodów.

W Polsce rok 1935 był rokiem najgłębszej żałoby po stracie Wielkiego Wodza, którego genialny umysł i potężna dłoń skupiały w sobie ufność narodu, budując jego siłę wewnętrzną i zapewniając szacunek świata zewnętrznego. Naród polski zarówno trafnym instynktem, jak i świadomością polityczną wiedziony, skupił się przy swej armii z zaufaniem i serdeczną troską. Zaś Wódz Naczelny tej armii, dziedziczący po Józefie Piłsudskim odpowiedzialność za obronę Rzeczypospolitej, zażądał od narodu zjednoczenia, zażądał głębokiego, konsekwentnego, rzetelnego połączenia wszystkich sił pod szeroko pojętym hasłem: Obrony Państwa. Apel do społeczeństwa, skierowany przez Marszałka Śmigłego-Rydza dnia 24 maja 1936 roku, był momentem zwrotnym, przyniósł zasadnicze, niezbitej słuszności wytyczne dla pokierowania życiem wewnętrznym Polski dzisiejszej. Odpowiedzią na wezwanie Naczelnego Wodza było powołanie do życia Obozu Zjednoczenia Narodowego i jego deklaracja ideowo - polityczna z dnia 21 lutego 1937 roku.

Spokojnie i rozważnie patrzymy na rozwój wypadków światowych. Mamy potężną armię, dumę naszego narodu, gwarancję naszej całości i niepodległości. Armia, oparta o zwarty, zjednoczony, świadomy swego położenia i swej siły naród — podwaja swą potęgę.

Musimy mieć ład i porządek w Polsce. Jest nam potrzebna zgoda i zjednoczenie naszych sił. Tego domaga się od nas chwila historyczna. Tego domaga się nasza odpowiedzialność wobec pamięci Józefa Piłsudskiego. Tego domaga się od nas — w imię swej wielkiej dziejowej odpowiedzialności — Wódz Naczelny Marszałek Śmigły-Rydz.

Posłuszni tym wezwaniom, płynącym z poczucia odpowiedzialności i sumienia obywatelskiego, wyciągamy dłoń do zgody i rzetelnego pojednania ku wszystkim tym, którzy chcą swe siły oddać w służbę Rzeczypospolitej, wyciągamy bratnią dłoń do wszystkich, którzy wspólnie z nami, jak równi z równymi, chcą przeciwstawić się złowrogim działaniom komuny, wszelkiej anarchii i destrukcji, wszelkim agenturom obcym, niezależnie od tego, pod jaką maską się ukrywają.

Szczerze pragniemy, w myśl intencji Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, wyrażonych w Jego zarządzeniu o rozwiązaniu Izb Ustawodawczych, aby jak najgłębsze szeregi społeczeństwa stanęły w gotowości do pracy państwowej, do wspólnego poszukiwania najlepszych dróg ku celowi, który wszystkim nam jest wspólny — pomnożenia potęgi i pomyślności narodu.

Musimy raz wreszcie zdobyć się na to, aby wzajemnie sobie zaufać, że nawet różniąc się w zdaniach, tej samej prawdy szukamy.

Jesteśmy przygotowani do walki ze wszystkimi oporami, które działać będą przeciwko nam i naszej idei. Wszystko, co jest siłą naszych wrogów, i wszystko, co jest naszą wewnętrzną słabością, będzie przeciwko nam, będzie nas przeciwko sobie podjudzać, działając całym arsenałem doktryny i intrygi, patetycznego frazesu, cynicznej dywersji. W zjednoczeniu narodu leży jego potęga i dlatego nie zaniedbają żadnej broni ci, którzy pragną jego słabości.

Nowy ustrój Rzeczypospolitej, ujęty w kwietniowej Ustawie Konstytucyjnej, stawia ważne i doniosłe zadania Izbom Ustawodawczym, w zakresie gospodarstwa narodowego, ustawodawstwa i kontroli rządu. W pracach swych Izby Ustawodawcze, spełniając swe konstytucyjne obowiązki, mogą jednocześnie twórczo współdziałać w wykreśleniu nowych dróg dla Polski. Widzimy kierunek tej drogi, wytknięty przez następujące zasady: pozytywny nacjonalizm, etyka chrześcijańska, sprawiedliwość społeczna. Najwyższą troską Izb Ustawodawczych, zawierającą w sobie warunek harmonijnego współdziałania z innymi władzami państwowymi pod kierownictwem Prezydenta Rzeczypospolitej jest głęboko pojęta obronność państwa.

Wszystkich Polaków, którzy nie zajęli dotychczas czynnej postawy wobec zadań i celów narodu i państwa, wzywamy do braterskiej współpracy. Niech się każdy zastanowi w sumieniu swoim nad tym, jakie jest polskie dziś i nad tym, że droga ku lepszemu jutru prowadzi tylko przez zjednoczenie.

NIECH ŻYJE POLSKA!

NIECH ŻYJE PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ IGNACY MOŚCICKI!

NIECH ŻYJE WÓDZ NACZELNY MARSZAŁEK ŚMIGŁY RYDZ!

(—) Stanisław Skwarczyński,
Szef Obozu Zjednoczenia Narodowego.
Warszawa, dnia 13 września 1938 r.

Spokojnie...

Wielka mowa kanclerza Rzeszy Adolfa Hitlera, wygłoszona w ub. wtorek na zamknięcie kongresu partyjnego w Norymberdze, oczekiwana była przez cały świat z wielkim zainteresowaniem. Oczekiwanie to znalazło usprawiedliwienie w słowach, jakie padły z ust kanclerza Rzeszy. Nastąpiła bowiem wyraźna precyzja w sytuacji międzynarodowej.

Kanclerz Hitler mocno i kilkakrotnie podkreślił wolę utrzymania pokoju i przyczynienia się do stabilizacji stosunków w Europie. Jedynym wyjątkiem jest tu sytuacja w Czechosłowacji, a zlikwidowanie tego punktu newralgicznego — jak zadeklarował kanclerz Hitler — zależne jest od rozwiązania zagadnienia Niemców sudeckich. Wysuwając zasadę samostanowienia w krajach sudeckich, kanclerz nie postawił żadnego ultimatum, nie powiedział, jak chce, aby została ona zrealizowana. Zrealizowanie samej zasady pozostawił porozumieniu między Pragą a Niemcami sudeckimi. A zatem w dalszym ciągu od Pragi w dużym stopniu zależy uspokojenie w Europie środkowej.

Jak z tego widzimy — mowa norymberska nie była zatrzaśnięciem drzwi, nie zamknęła drogi przemian pokojowych ustroju Czechosłowacji.

Kategoryczne zadeklarowanie zainteresowania Rzeszy problemem sudeckim nie było dla nikogo niespodzianką wobec ostatniego rozwoju sytuacji. Słowa kanclerza publicznie potwierdziły tylko to, co było wiadomo z chwilą wizyty Henleina w Berchtesgaden i jego udziału w kongresie partyjnym w Norymberdze. Zresztą już od chwili rozpoczęcia misji lorda Runcimana zagadnieniu temu został nadany charakter międzynarodowy.

W mowie kanclerza Hitlera znalazło się oświadczenie, które ze szczególną uwagą spotkało się w Polsce. Mocne podkreślenie przez kanclerza wagi układu z Polską dla sprawy pokoju zostało przyjęte przez opinię polską z uznaniem, gdyż kanclerz stwierdził, że układ ten wchodzi do systemu stabilizującego granice Niemiec, jako jeden z podstawowych elementów pokoju.

* * *

Mowa kanclerza III Rzeszy mimo to nie wniosła jednak czynnika uspokojenia w opinii świata, a zwłaszcza na zachodzie Europy. Nie ukoiła zdenerwowania, które stanowi znamię chwili bieżącej. Widoczne jest to, choćby z szeregu zarządzeń państw zachodnio - europejskich — zarządzeń, mających zresztą jako cel główny przyczynienie się do uspokojenia własnych społeczeństw, roznamiętnionych agitacją, podekscytowanych huraganem wiadomości, dzień w dzień galwanizujących opinię publiczną.

Bo też nie ulega wątpliwości i trzeba to sobie jasno uzmysłowić: sytuacja jest poważna! Narosły wielkie trudności i komplikacje, których szczęśliwe rozplątanie nie jest bynajmniej proste i łatwe.

Ta świadomość przenikać musi — bez żadnych zresztą alarmów, całkiem na zimno — i nasze społeczeństwo, naszą opinię publiczną, każdego z naszych obywateli.

I z tej też świadomości musimy wysnuć logiczny, jasny wniosek. Brzmi on:

Dziś wszystko w ręku Wodza Naczelnego. Dziś nie pora na żadne dyskusje, żadne rozgrywki.

Dziś skupiamy się dokoła symbolu siły i bezpieczeństwa. Skupiamy się w pełnym spokoju i z pełną powagą. Bo ten spokój i powaga wywodzą się nie z lekkomyślności lub niedoceniania sytuacji — lecz z pewności, że właśnie najlepiej wyrażamy nasz patriotyzm, naszą wolę pokoju, naszą miłość dla Polski, gdy z całkowitym spokojem i zupełną powagą koncentrujemy się przy kierowniczej woli, reprezentowanej przez Wodza Naczelnego.

Bo nie od obecnej chwili przecież taka koncentracja zdrowego instynktu narodowego przy osobie Wodza została uznana jako konieczność. Wspomnijmy, że w godzinę po zgonie Józefa Piłsudskiego pierwszą czynnością Prezydenta Rzeczypospolitej było mianowanie Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych. Że już zatem wtedy, przed laty, przewidziane zostało to, co wniosły w następnych latach przemiany w konfiguracji politycznej Europy, a mianowicie, że opoką, na której oprzemy nasze bezpieczeństwo i naszą pracę, będzie siła zbrojna, cel obrony, któremu ma ona służyć i jej sternik: Wódz Naczelny.

Właśnie witaliśmy wracające z jesiennych ćwiczeń polowych nasze wojska. Witaliśmy je nie z akcentem groźby, nie w nastrojach zwiastujących wichurę wojenną — witaliśmy je z uczuciami miłości, w poczuciu zaufania, pewności i siły. Witaliśmy je w zrozumieniu tego już do głębi całego społeczeństwa przenikającego pewnika, że nie puste słowa, a pięść uzbrojona stanowi o sile, a zatem o naszym bezpieczeństwie i naszej przyszłości.

I nie tylko ta prawda stała się już udziałem uświadomienia naszego społeczeństwa.

Również i druga. A mianowicie, że polityki nie robi się w kawiarniach, i nie na wiecach, a już zupełnie nie w plotkarskich maglach. Że „polityką“ nie są nieustanne dyskusje i rozgrywkowe kombinacje. Ale że polityka — zwłaszcza zagraniczna, będąca przecież trudną i żmudną sztuką — musi być prowadzona z całą rozwagą i całą odpowiedzialnością — i to przez powołane do niej czynniki, przez tych, których rozwaga i odpowiedzialność skojarzone są z poczuciem siły.

To skojarzenie rozwagi z siłą usymbolizowane jest w Polsce: w centrum stolicy państwa, na placu Marszałka Józefa Piłsudskiego, wznosi się gmach naszego Sztabu Głównego. Gmach ten wspiera się plecami o gmach Ministerstwa Spraw Zagranicznych...

Oba te gmachy stanowią w dzisiejszych warunkach nierozerwalną jedność. Oba stanowią jakby filar, na którym opiera się wszystko, co przedsiębierzemy, by zadośćuczynić głównemu hasłu, jedynemu hasłu, stanowiącemu nasz „pion moralny“: obronie Polski.

W spokoju i powadze śledzimy wypadki na arenie międzynarodowej. Nie dajemy się powodować nerwom; nie przesłania nic trzeźwej oceny sytuacji, z której wysuwamy jedyny trafny i właściwy wniosek:

Skupiamy się dokoła naszego Wodza. Wszyscy i wszędzie, gdzie biją polskie serca i gdzie w duszach tkwi poczucie odpowiedzialności obywatelskiej.

I. B.

O czym się mówi:

Do tej pory Stronnictwo Narodowe debatowało nad sprawą udziału w wyborach samorządowych. Młody prezes starych narodowców — jakby można było nazwać p. Kowalskiego — chce konsekwentnie trwać w negacji do rzeczywistości i stoi na stanowisku, aby udziału w wyborach nie brać. Sytuacja poważnie jeszcze się zaostrzyła w związku z rozpisaniem wyborów do Izb ustawodawczych. Część zarządu S. N. pragnie natomiast przełamać politykę „bojkotu wyborczego“. W związku z powyższym mówi się o ewentualności ustąpienia prezesa Kowalskiego lub znaczniejszych przesunięć w łonie stronnictwa.

Kombatanci belgijscy zapraszają swych polskich kolegów do Brukseli

Serdeczny nastrój na przyjęciu pożegnalnym w Gdyni

Jak już krótko donosiliśmy, we wtorek wieczorem opuściła Gdynię, udając się do Warszawy i Krakowa delegacja kombatantów belgijskich. Na pożegnanie gości zarząd Federacji PZOO urządził w „Polskiej Riwierze“ czarną kawę z udziałem szerszego grona zaproszonych gości. W przemiłej, nie wymuszonej rozmowie goście z zachwytem opowiadali o wrażeniach, odniesionych w Gdyni, w tym pierwszym polskim mieście, które mieli możność zwiedzić.

Przy tej okazji wygłoszono również dwa przemówienia. Pierwszy głos zabrał prezes Fed. PZOO w Gdyni p. mjr. Ruszczyc, który wyraził żal, że tak krótko dane było Gdynianom gościć drogich przybyszów i zarazem radość z tego szczerego żołnierskiego kontaktu, który mimo szczupłości czasu udało się obustronnie zadzierzgnąć. Na pamiątkę bytności w Gdyni prezes Ruszczyc wręczył czołowym osobistościom delegacji odznaki Federacji Polskich Zw. Obr. Ojczyzny.

W odpowiedzi przemówił p. gen. Willems, podnosząc nierozerwalną więź historyczną, która łączy narody polski i belgijski. Obecność na sali prezesa Zw. Legionistów Puławskich p. Kowalskiego w amarantowym mundurze, przywiodła gen. Willemsowi na pamięć epizod z dziejów Belgii, kiedy król Leopold I odwołał się do pomocy oręża polskiego i kiedy na jego apel wielu polskich oficerów ofiarowało mu swoje szable. Oficerowie ci częściowo naturalizowali się w Belgii. „Pierwszym moim dowódcą — mówił gen. Willems — był Polak z pochodzenia — Borkowski“.

Na zakończenie swej pięknej mowy sędziwy generał w słowach serdecznych wyraził nadzieję, że kombatanci polscy w bliskim czasie odwiedzą Belgię, dokąd szczerze ich zaprasza.

Walka Japończyków z powodzią na wzór amerykański

TOKIO. Agencja Domei donosi: Prezes południowo-mandżurskiej kolei żelaznej w wywiadzie prasowym oświadczył, iż Japończycy, starając się opanować wylewy rzeki Żółtej, spowodowane zerwaniem tam przez Chińczyków, posługują się doświadczeniem inżynierów amerykańskich, którzy budowali tamy i wały po ostatnich wylewach rzeki Mississipi.

Nocne pogotowie radiostacyj francuskich we wtorek

PARYŻ. Wtorkowy dzień polityczny w Paryżu zakończył się o godz. 1 w nocy. Ostatnimi rozmowami, jakie odbył premier, były rozmowy z ministrem robót publicznych i ministrem poczt i telegrafów, który opuszczając gabinet premiera oświadczył, że wszystkie radiostacje nadawcze państwowe zostały przygotowane do tego, aby nadać oświadczenie premiera, gdyby zaszła potrzeba wygłoszenia przez radio takiej deklaracji. Do żadnej takiej deklaracji jednak nie doszło.

Śmierć kobiety pod kołami lądującego samolotu

CZERNIOWCE. W pobliżu Cluj zderzyły się w czasie lotów ćwiczebnych 2 wojskowe samoloty rumuńskie. Jeden z pilotów został zabity, drugi zdołał się uratować za pomocą spadochronu.

W tym samym dniu lądujący przymusowo na polu w pobliżu Pitesti wojskowy samolot spowodował śmierć pracującej tam wieśniaczki. Samolot doznał poważnych uszkodzeń, zaś znajdujący się w nim dwaj piloci odnieśli ciężkie rany.

Amok człowieka z plemienia Gurków

BOMBAJ. W śródmieściu Bombaju pojawił się mężczyzna z plemienia Gurków (zamieszkujących księstwo Nepalu), który w napadzie szału (amok) poranił ciężko sztyletem 23 przechodniów. Szaleniec, który liczył lat 60, zmarł wkrótce od ran, zadanych mu przez wzburzonych przechodniów.

Stosownie do układu brytyjskiego z księstwem Nepalu, mieszkańcy tego księstwa mogą nosić broń białą bez zezwolenia. Według tradycji, istniejącej wśród Gurków, mężczyzna tego plemienia wyciągając sztylet z pochwy, nie może go włożyć z powrotem bez zadania ran. Często Gurkowie, gdy nie mogą ranić swych nieprzyjaciół, chowają sztylet do pochwy, kalecząc się lekko w rękę.

Otwarcie Ogólnopolskiego Kongresu Misyjnego w Poznaniu

POZNAŃ (KAP). We wtorek, dnia 13 bm. w południe w sali reprezentacyjnej Targów Poznańskich odbyło się otwarcie I Ogólnopolskiego Kongresu Misyjnego, zorganizowanego przez Centralę Krajową Papieskiego Dzieła Rozkrzewiania Wiary. W Kongresie, który odbywa się pod protektoratem Ks. Kardynała Prymasa Augusta Hlonda biorą udział księża biskupi Przeździecki, Laubitz, Wetmański, Dymek, Niemira, Zimniak i biskup nominat Zakrzewski. Są również obecni dyrektorzy diecezjalni Papieskiego Dzieła Rozkrzewiania Wiary. Zjazd jest bardzo liczny.

Dar szewców z Dawidgródka dla Pana Prezydenta

Spółdzielnia szewców w Dawidgródku na Polesiu ofiarowała Panu Prezydentowi buty myśliwskie t. zw. „wyciążki“. Wyroby szewców w Dawidgródku znane są z trwałości, a buty do polowania stanowią specjalność tamtejszych rzemieślników.

Podkreślić należy przedsiębiorczość zarządu spółdzielni, który dążąc do powiększenia zbytu swoich wyrobów wysłał obecnie eksponaty na wystawę do Ameryki. Pozyskanie nowych odbiorców oraz nawiązanie z nimi stałych stosunków handlowych, przyczyni się niewątpliwie do rozwoju tej gałęzi rzemiosła i do zatrudnienia licznych warsztatów szewskich w Dawidgródku i okolicy.

Dwa statki poszły na dno wskutek mgły

BRUKSELA. Z powodu niezwykle gęstej mgły w pobliżu Newport nastąpiło zderzenie dwóch statków szwedzkiego i japońskiego, które zatonęły. Załogę uratował holownik belgijski.

„Niema procesja“ katolicka na ulicach Londynu

na znak protestu przeciw kongresowi wolnomyślicieli w stolicy W. Brytanii

Kongres wolnomyślicieli w Londynie wywołał całą burzę protestów ze strony dobrze myślącego społeczeństwa. W protestach tych wzięli udział nie tylko katolicy, nie tylko mieszkańcy metropolii angielskiej, ale także szerokie koła protestanckie i neutralne, obywatele imperium brytyjskiego z odległych nawet zamorskich zakątków, do których opinii przyłącza się także opinia zagraniczna.

W ostatnich dniach grupa 70 członków parlamentu i Izby Gmin uchwaliła rezolucje protestacyjne, które następnie wręczono ministrowi spraw wewnętrznych Sir Samuelowi Hoare. Inna grupa parlamentarzystów przesłała do władz kościoła anglikańskiego i wszystkich członków parlamentu odezwę protestacyjną.

Inną formą protestu przeciw Kongresowi wolnomyślicieli są nabożeństwa ekspiacyjne na czele z „niemą procesją“ katolicką po ulicach Londynu. W ślad za katolikami specjalne nabożeństwo ekspiacyjne w niedzielę 11 września zorganizowali anglikanie w opactwie westminsterskim. Wzięli w nim udział członkowie kościoła anglikańskiego, Ligi kościołów ewangelickich, prawosławni Grecy, przedstawiciele prawosławnej cerkwi rosyjskiej i ruchu eksfordskiego.

Na bieżni, boisku i ringu

Zapaśnicy polscy pokonali reprezentacje Gdańska 6:1

Drużyna polskich zapaśników, przebywająca na obozie w Wieżycy (Szwajcaria kaszubska) rozegrała wczoraj mecz z reprezentacją Gdańska, bijąc ją 6:1.

Schronisko sportowe „Wieżyca“

Pod wzniosłym wzgórzem nad brzegami jeziora Ostrzyckiego w „Szwajcarii Kaszubskiej“, niedaleko stałego obozu YMCA rozpoczęto budowę schroniska sportowego „Wieżyca“, które zarazem służyć będzie dla celów turystycznych.

W porze zimowej nowe schronisko oddawać będzie usługi narciarzom z Gdyni, z wybrzeża polskiego oraz z północnego Pomorza. W lecie natomiast stanowić będzie schronisko dla zawodników w zakresie pływania, żeglarstwa i kajakarstwa.

Schronisko oddane będzie do użytku w końcu października r. b. Budowane jest ono z subwencji Wydziału Turystyki Min. Komunikacji.

Kalendarz Igrzysk Olimpijskich

HELSINFORSIO. W Helsingforsio obradował Fiński Organizacyjny Komitet XII igrzysk olimpijskich 1940 r. Na posiedzeniu uchwalono terminarz poszczególnych zawodów olimpijskich, który przedstawia się, jak następuje:

sobota 20 lipca — uroczyste otwarcie igrzysk,

od 21—27 lipca zawody lekkoatletyczne,
od 26 lipca do 3 sierpnia pływanie,

od 25 do 26 lipca — walki grecko-rzymskie,

od 27 do 29 lipca — walki w stylu wolno-amerykańskim,

od 25 do 26 lipca — podnoszenie ciężarów,
od 30 lipca do 4 sierpnia — boks,
od 21 do 23 lipca — szermierka
od 29 lipca do 1 sierpnia — gimnastyka,
od 21 do 25 lipca — pięciobój nowoczesny,
od 25 do 28 i 30 lipca — kolarstwo
od 29 lipca do 30 sierpnia — hippika,
od 21 lipca do 3 sierpnia — piłka nożna,
od 24 do 27 lipca — strzelanie,
od 30 lipca do 2 sierpnia — wioślarstwo,
od 23 do 23 i 29 do 30 lipca — żeglarstwo,
od 25 do 27 lipca — regaty kajakowe.

Sensacje tenisowych mistrzostw Ameryki

NOWY JORK. Na mistrzostwach tenisowych Ameryki w Forest Hills zanotowano wczoraj dwie sensacje. Najlepszy obecnie obok Mudge tenisista amerykański Bobby Riggs przegrał niespodziewanie ze swoim rodakiem Gilem Huntem po 5-setowej walce 6:2, 0:6, 9:7, 0:6, 6:4. Drugą sensacją była porażka Helen Jacobs, która przegrała niespodziewanie łatwo z Angielką Lumb 5:7, 2:6.

Poza tym zanotowano następujące ciekawsze wyniki: wśród panów Francuz Petra przegrał z Joe Huntem 4:6, 6:4, 4:6, 7:9, Australijczyk Bromwich pokonał Parkera-Pajkowskiego 6:2, 6:3, 6:2, a Gene Mako wyeliminował Jugosłowianina Puncea 6:2, 6:4, 9:7.

Wśród pań Amerykanka Bundy zwyciężyła Australijkę Hopman 6:4, 6:1, a Francuzka Mathieu wygrała z Amerykanka Wheeler 6:4, 6:1.

Zadowolenie na Śląsku

z powodu wyznaczenia Peterka na środkowego napastnika

KATOWICE. Wiadomość o wyznaczeniu Peterka na stanowisko kierownika napadu reprezentacji Polski na mecz z Niemcami wywołała w śląskich sferach sportowych duże zadowolenie.

Na Śląsku panuje zgodna opinia, że Peterek, będący dziś w szczytowej formie, jest bez wątpienia najlepszym środkowym napastnikiem w Polsce. Nad drugim kandydatem do reprezentacji Szerfkem góruje szybkością, energią, a przede wszystkim idealnym zgraniem ze współpartnerami. — Od udziału Peterka w reprezentacji przeciwko Niemcom ta sama opinia śląska uzależnia wynik meczu w sensie możliwości sukcesu polskiej drużyny.

Ślązacy musieli odwołać wycieczkę na mecz Polska — Niemcy

ponieważ w Kamienicy zabrakło już biletów wstępu na stadion.

Śląski Okręgowy Związek Piłki Nożnej odwołał projektowaną wycieczkę do Kamienicy na mecz Polska — Niemcy. Przyczyną odwołania wycieczki jest brak biletów wstępu, które zostały wykupione już przed dwoma tygodniami.

Przed lekkoatletycznymi mistrzostwami Europy pań

W lekkoatletycznych mistrzostwach Europy pań, które odbędą się w dniach 17 i 18 bm. w Wiedniu, startować będzie ogółem 137 zawodniczek, reprezentujących 16 państw, a mianowicie:

Niemcy — 22 zawodniczki, Anglia — 13, Włochy — 8, Węgry i Polska po 7, Holandia, Szwecja i Francja po 5, Norwegia 4, Jugosławia 3, Estonia, Łotwa i Szwajcaria po 2, Dania i Finlandia po 1.

W poszczególnych konkurencjach startować będą: 100 m — Krauss, Albus, Kuehnel Niemcy), Hoen (Hol.), Testoni, Alfredo, Lucchini (Włochy), Lock, Saunders, Brown (Anglia), Nagy, Feher, Balla (Węg.), Hoffman, Krajinowic (Jug.), Undeli, Brandvold, Siwertsen (Norw.), Parmson, Uus (Est.), van Rossum Belg.), Gaspard-Perrou (Fr), Niklass (Ł), Wretman (Szwecja), oraz **Walasiewiczówna, Kałużowa i Książkiewiczówna.**

200 m — Krauss, Voigt, Ehrl (Niemcy), Koen (Hol.), Testoni, Ponzo, Piccini (Wł.), Saunders, Chalmore, Brown (Ang.), Nagy, Babei (Węg.), Hoffman (Jug.), Wennevold (Norw.), van Rossum, Pusset (Belg.), Gaspard-Perrou (Fr.), Noklaa (Ł.), Wretman (Szwecja), oraz **Walasiewiczówna, Gawrońska, Kałużowa.**

80 m płotki— Gelius, Spitzweg, Westphal (N), Doorgost, Braake (Hol), Testoni, Alfera (Wł), Robertson, Matthew, Raby (Ang), Vertossy (Węgry), Boitel (Fr), Schmidt-Nielsen (Dania), **Krajinowic (Jug).**

Wzwyż — Ratjen, Solms, Nowak (N), van Balon (Hol), Gardner, Cornett (Ang), Czak (Węg), Pfenning (Szwajc), Spoggiari (Wł), Faernstroem (Szwec).

Wdal — Praetz, Voss, Kohlbach (N), **Walasiewiczówna i Słomczewska,** Raby, Schenk (Ang), Testoni, Penzo (Wł), Boitel, Renaud (Fr), Feger (Węg), van Rossum, Pousset (Bel), Parmson, Uus (Est), Sivertsen (Norw), Schmidt-Nielsen (Dania), Hannson, Wretman (Szwecja).

Kula — Mauermayer, Schroeder, Wessel (N), Lipasti (Finl), Niesink (Hol), Reis, Tilley, Connel (Ang), Piccini (Wł), Nagy (Węgry), Neferowicz (Jug), Vollu (Fr), Awall (Szwecja), Puce-Levice (Ł), oraz **Frąkowiczówna i Cejzikowa.**

Dysk — Mauermayer, Mollenhauer, Sommer (N), Nieseni (H), Reis, Tilley, Connel (Ang), Nadanyi, Nagy (Węgry), Gabrich (Wł), Neferowic (Jug), Conti, Bizet, Vellu (Fr), Lundstroem, Aval (Szwecja) oraz **Cejzikowa.**

Oszczep Gelius, Pastoers, Krueger (N), **Walasiewiczówna,** Awall (Szwecja), Lipasti (Finl), Connel, Reis (An), Rosetta (W), Stiefel (Szwajcaria), van Kasteren (Belgia) Puce-Lavice (Łotwa).

W sztafecie 4 razy 100 m startować będą zespoły: Niemiec, Włoch, Anglii, Francii, Węgier, Norwegii i **Polski.**

Człowiek, któremu kazano być wodzem

Konrad Henlein w życiu i w polityce

Praga, we wrześniu.

Jest rzeczą zrozumiałą, że Czesi nie żywią zbytnich sympatyj do Konrada Henleina, wodza nacjonalistów sudeckich, który jest symbolem radykalnych postulatów autonomicznych. Tym w części tłumaczy się krytyczna, ale dowcipna ocena jego osoby, którą znajdujemy w „Historii ruchu sudeckiego", napisanej przez trzech młodych pisarzy czeskich.

„Wygląd zewnętrzny Konrada Henleina jest koncentracją przeciętności. Nie jest ani chudy ani gruby, twarz jego nie wyraża ani inteligencji, ani głupoty. Jego głos nie jest ani mocny ani słaby... Cała jego osoba zdaje się być najdoskonalszym wcieleniem przeciętności, do tego stopnia, że gdyby nie okulary, toby przyprawił o rozpacz karykaturzystów..."

Z dziejów życia i kariery Henleina można jednak wyciągnąć wniosek, że człowiek ten, może pozbawiony olśniewających darów politycznych, ma wielki zmysł organizacyjny i odznacza się nieprzeciętną pracowitością, uporem w dążeniu do celu, co w połączeniu z wrodzoną ostróżnością i trzeźwością daje mu w ręce znaczne atuty w grze politycznej.

BEZ ŚRODKÓW DO ŻYCIA

Konrad Henlein wziął udział w wojnie światowej jako żołnierz armii austriackiej. Ostatnie miesiące wojenne spędził w obozie jeńców we Włoszech, w miejscowości Asinara. Na mocy traktatów pokojowych został obywatelem czechosłowackim. Wróciwszy do kraju, był podobnie jak tylu innych młodych ludzi, bez środków i bez zajęcia. Pewnego dnia w miejscowym piśmie w Reichenbergu przeczytał ogłoszenie: „Młody człowiek, były żołnierz, znajdzie posadę praktykanta w wielkim banku. Termin zgłoszeń do jutra. Kreditanstalt". Nazajutrz paruset kandydatów zjawiło się w biurach banku. Po dziewiątej wszedł dyrektor i przeszedł przed frontem młodzieńców, czekających z biciem serca na decyzję. Zatrzymał się na moment przy Henleinie, zapytał go o nazwisko i oświadczył: „Jest pan zaangażowany, panie Henlein". Zapytany, na jakiej podstawie dokonał tego wyboru, oświadczył później: „Na pierwszy rzut oka nabrałem do niego zaufania. Odniosłem wrażenie, że ten człowiek nigdy nie powie nieprawdy".

NA SKROMNEJ POSADZIE URZĘDNIKA BANKOWEGO

Życie biurowe młodego urzędnika na bardzo skromnej posadzie było niesłychanie monotonne. Aby je urozmaicić, wstąpił Henlein do organizacji gimnastycznej „Deutscher Turnverein", która miała charakter nacjonalistyczny i antysemicki. Nie odznaczył się w biurze, zwrócił natomiast na siebie uwagę na parkiecie sal gimnastycznych i na boiskach, zdobył kilka nagród i na tej podstawie objął posadę nauczyciela gimnastyki. Z posady w banku zrezygnował z największą ochotą, tymbardziej że na nowym stanowisku otrzymał znacznie większą pensję. Inna rzecz, że po godzinach nauki młody nauczyciel sprzątał lokal i posypywał podłogę piaskiem.

NA CZELE „TURNVEREINU"

W r. 1929 dzięki swojej pracowitości, sumienności i zmysłowi organizacyjnemu, Henlein był przewodniczącym Turnvereinu na całą Czechosłowację i stał na czele 100.000 jego członków. Dzięki temu stał się człowiekiem dobrze sytuowanym, założył rodzinę, ale nie myślał o wyzyskaniu politycznym swego wybitnego stanowiska. Dopiero wizyta dwóch przywódców narodowo-socjalistycznych, działających w Czechosłowacji, skłoniła go do wstąpienia do tej partii i oddania na jej usługi swojej organizacji. Było to w r. 1929, po wyborach, które socjalistom niemieckim i narodowym socjalistom dały łącznie 400.000 głosów i 17 mandatów.

NA CZELE PARTII

Wielcy przemysłowcy i kapitaliści niemieccy w Czechosłowacji finansują ruch, którego Henlein po rozwiązaniu partii narodowo-socjalistycznej i po założeniu partii sudeckiej, staje się przywódcą. Na stanowisku wodza jest ostrożny, nawet bardzo ostrożny, ale okoliczności sprzyjają mu, a zwlekanie z decyzją zdobywa mu opinię polityka realnego i liczącego się z rzeczywistością. W r. 1933 Henlein zdobywa 1.250.000 głosów i 44 mandaty na ogólną liczbę 72 zdobytych przez Niemców w parlamencie praskim. Jest już czymś w rodzaju „Führera" nacjonalistycznego w Czechosłowacji.

WIZYTA TAJEMNICZEGO PANA

W tym czasie składa mu wizytę tajemniczy pan. Proponuje mu, aby wycofał się z polityki, a przedtem skierował swoich zwolenników na drogę kompromisu z władzami. W zamian za to olbrzymia suma będzie do jego dyspozycji w banku. Henlein swoim zwyczajem nie dał odpowiedzi, ale począł się przechadzać po pokoju. Gość wyjął papierosa, a Henlein podał mu zapalniczkę. Zauważył przy tej sposobności, że papieros jest produkcji berlińskiej. W chwilę po tym dał odpowiedź odmowną. Gdy za moment sekretarz wszedł i oświadczył mu, że gość, który odszedł przed chwilą, jest agentem Gestapo, Henlein powiedział: „Od pierwszej chwili zdawałem sobie z tego sprawę".

W ten sposób Berlin chciał się przekonać o sile charakteru swego reprezentanta na Czechosłowację. W niedługi czas potem Henlein był gościem Hitlera w Berchtesgaden i otrzymał od niego w darze wspaniały samochód. Ostatnia faza jego działalności — walka o pełną autonomię Sudetów, o możliwie ścisłą ich łączność z Rzeszą — jest doskonale znana, rozgrywa się bowiem w chwili obecnej i w dużej mierze zaważy na losie Europy.

Polonia amerykańska pragnie zaprosić Pana Prezydenta R. P. do Ameryki

na pierwszy wielki kongres Polaków w Stanach Zjednoczonych

W czasie trwania wystawy światowej w Nowym Yorku w roku 1939 zorganizowany zostanie wielki kongres wychództwa polskiego w Stanach Zjednoczonych, który będzie równocześnie manifestacją uczczenia niepodległości Polski.

Kongres ten będzie pierwszym na wielką skalę obliczonym zjazdem konsolidacyjnym emigracji polskiej na terenie U. S. A., dotychczas bowiem odbywały się na terenie Ameryki zjazdy poszczególnych organizacyj wychodźczych względnie sesje Rady Polonii Amerykańskiej, naczelnej organizacji wychództwa polskiego w Stanach Zjednoczonych A. P. Udział w tych zjazdach brali tylko delegaci poszczególnych organizacyj, wchodzących w skład Rady. Natomiast kongres przyszłoroczny zgromadzi po raz pierwszy szerokie rzesze emigracji polskiej w U. S. A.

Tematem kongresu będą sprawy wewnętrzne Polonii amerykańskiej. Uczestnicy zjazdu zwiedzą również pawilon polski na światowej wystawie, który da przegląd rozwoju i stanu obecnego naszego kraju.

Członkowie komitetu zjazdu wysunęli projekt zwrócenia się do prezydenta Roosevelta w sprawie zaproszenia na ten zjazd prezydenta Mościckiego.

Zamrożone należności za niemiecki tranzyt kolejowy przez Pomorze

przyczyną ujemnego salda bilansu handlu zagranicznego Polski w sierpniu r. b.

Bilans handlu zagranicznego Polski i W. M. Gdańska według tymczasowych obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego w sierpniu r. b. zamknął się saldem ujemnym w wysokości 10.434 tys. złotych.

Przywóz wyniósł — 262.165 ton, wartości — 105.640 tys. zł, wywóz zaś — 1.232.396 ton, wartości — 95.206 tys. złotych.

Na ujemne saldo bilansu handlowego wpłynął poważnie przywóz towarów z Niemiec z tytułu likwidacji zamrożonych należności za tranzyt kolejowy przez Polskę. Gdyby powyższego przywozu nie uwzględnić w bilansie handlowym, saldo ujemne spadłoby do ca 4 milionów złotych.

W porównaniu do lipca zmniejszył się wywóz o 588 tys. zł, przywóz zmniejszył się o 1.555 tys. zł.

Fabryka mączki z muszli morskich

powstała w Gdyni

Mamy do zanotowania nowy interesujący przejaw inicjatywy przemysłowej na terenie Gdyni. Została tu mianowicie uruchomiona pierwsza w Polsce fabryka mączki z muszel morskich. Wyrabia ona produkt pod nazwą „Ovulin", przeznaczony do karmienia różnego rodzaju ptactwa domowego, zwłaszcza kur, kaczek, gęsi i indyków. Właścicielem nowej placówki, mieszczącej się przy ul. Śląskiej jest p. Piotr Trześniak.

Muszle morskie posiadają wiele wapna, niezbędnego, jak wiadomo do spotęgowania nośności u drobiu. Muszle w fabryce są poddawane procesowi mielenia w specjalnym młynie, sprowadzonym z Czechosłowacji. Na razie zainstalowano tam jeden taki młyn, niebawem jednak ma być sprowadzony drugi. Dla orientacji warto zaznaczyć, że jeden kg mączki muszlowej wystarczy dla jednej kury na cały rok.

50 tysięcy ludzi pracowało przy nowej wielkiej linii kolejowej w Persji

Szach Iranu, Riza Pahlevi, otworzył, jak wiadomo, w tych dniach wielką linię kolejową transirańską, która łączy wybrzeże Persji nad Morzem Kaspijskim z wybrzeżem nad zatoką Perską. Długość linii kolejowej wynosi 1.400 km., a wydatny udział w jej budowie wzięli inżynierowie szwedzcy i duńscy.

Plany nowej budowli wykonane już były przed wojną światową, jednakże dopiero w roku 1927 znalazło się międzynarodowe konsorcjum, które przystąpiło do budowy. Później przejął dalszą budowę rząd Iranu. W latach ostatnich rząd postanowił przyśpieszyć roboty i zawarł umowę z wielkim konsorcjum duńsko-szwedzkim.

Jak dużym przedsięwzięciem była budowa linii transirańskiej świadczy fakt, że pracowało przy jej budowie 40.000 do 50.000 ludzi. Większość z nich stanowili robotnicy krajowi, jednakże prócz tego trzeba było sprowadzić zagranicznych specjalistów. Konsorcjum zatrudniło 1.200 osób z poza Persji, przeważnie Szwedów, Duńczyków i Norwegów. Przy budowie zużywano miesięcznie 10.000 ton cementu i 100 ton środków wybuchowych.

Zauważyć należy, że nowa kolej przechodzi przez teren górzysty i dziki, i budowa jej z technicznego punktu widzenia może być porównana tylko z najcięższymi budowlami kolejowymi w Szwajcarii. M. in. wybudowano tunel długości 3 km., wznoszący się na wysokości 2.000 mtr. nad poziomem morza.

Konsorcjum duńsko-szwedzkie zakończyło budowę nowej linii kolejowej 9 miesięcy przed upływem terminu, zobowiązało się bowiem na zasadzie umowy wykonać roboty do końca maja 1939 r.

O ulgi podatkowe dla nabywców samochodów używanych

Dopiero teraz ujawnione zostały niektóre ciekawsze momenty z przebiegu obrad komisji komunikacyjnej Związku Izb P. H., jakie toczyły się we Lwowie. Z tematów motoryzacyjnych na uwagę zasługuje poruszona na komisji sprawa udzielania ulg podatkowych dla nabywców używanych pojazdów mechanicznych. W kwestii tej nie uzyskano zupełnej jednolitości zdań.

Również szeroką dyskusję spowodował problem budowy przystanków i dworców autobusowych, przy czym ścierały się dwa poglądy, z których jeden występował za tym, by koszty ponosiły same przedsiębiorstwa autobusowe, drugi zaś narzucał to obciążenie gminom.

Wzrost konsumcji cukru w Polsce w miesiącu sierpniu

Spożycie cukru w Polsce wzrosło w sierpniu r. b. w stosunku do roku poprzedniego bardzo znacznie. Cukrownie polskie sprzedały na rynku wewnętrznym ogółem 39.803 tony cukru w wartości cukru białego wobec 30.660 ton w sierpniu 1937 r., co oznacza wzrost konsumcji o 29.8%.

Eksport w sierpniu r. b. wyniósł natomiast tylko 183 tony, gdy w analogicznym okresie poprzedniego roku 2.444 t.

W pierwszych 11-tu miesiącach kampanii cukrowniczej 1937/38, t. j. od 1 października 1937 r. do 31 sierpnia 1938 r., cukrownie sprzedały w kraju 380.649 ton cukru w wartości cukru białego wobec 348.192 t. w 11 miesiącach kampanii 1936/37. Konsumcja wewnętrzna wzrosła przeto o 9.3%.

Wywóz w roku bieżącym przekroczył dwukrotnie eksport zeszłoroczny. W pierwszych 11 miesiącach bieżącej kampanii wywieziono 75.915 ton cukru w wartości cukru białego wobec 38.814 ton w 11 miesiącach kampanii 1936/37.

Poczta stratosferyczna

Zarząd Główny LOPP zawiadamia, iż z okazji lotu do stratosfery została zorganizowana w porozumieniu z Ministerstwem Poczt i Telegrafów poczta stratosferyczna.

Warunki przyjmowania przesyłek listowych:

Waga jednej przesyłki wraz ze znaczkiem w bloku nie może przekraczać 5 gr.

Ze względu na ograniczoną ilość przesyłek pocztowych w pierwszym rzędzie będą zabrane do balonu przesyłki listowe złożone w specjalnych kopertach lub pocztówkach wydanych przez Komitet Organizacyjny i zaopatrzone w specjalny znaczek pocztowy wydany z okazji lotu.

Znaczki pocztowe w bloczkach wydane z okazji I-go Polskiego Lotu Stratosferycznego można nabywać od dn. 15 bm. w następujących urzędach pocztowych na Pomorzu:

Bydgoszcz 1, Gdańsk 1 Polski Urząd Poczt., Gdynia 1, Toruń 1.

Koperty i pocztówki będzie można nabywać począwszy od dnia 17 bm. w Ośrodku Propagandowym LOPP w Toruniu, ul. Mickiewicza 2-4 Dom Społeczny.

Cena za jedną kopertę zł 1 gr 50 i pocztówkę jeden zł.

Zamiejscowe zamówienia wysyła się po otrzymaniu należności plus 25 gr na portoria.

W razie otrzymania zbyt dużej ilości przesyłek listowych, decydować będzie o zaliczeniu do poczty stratosferycznej wcześniejsza data stempla pocztowego w Dolinie Chochołowskiej.

Szczegółowa instrukcja dotycząca przewozu listów i kartek balonem stratosferycznym jest do przejrzenia w Ośrodku Propagandowym LOPP w Toruniu, ul. Mickiewicza 2-4 Dom Społeczny.

Odznaczeni na Pomorzu

Srebrnym Krzyżem Zasługi odznaczeni zostali na Pomorzu:

po raz pierwszy

za zasługi na polu pracy społecznej: Stefan Czarnecki w Bydgoszczy, Karol Gwóźdź w Gdyni, Stanisław Kawałkowski w Inowrocławiu, Jan Gwalbert Izasław Skubiszewski w Gdyni, Andrzej Wais w Grudziądzu, Stanisław Żydow-Tymsz w Bydgoszczy.

Srebrny Krzyż Zasługi po raz drugi:

za zasługi na polu pracy społecznej: Józef Zieliński we Włocławku województwa pomorskiego.

Brązowy Krzyż Zasługi po raz pierwszy za zasługi na polu pracy społecznej: Edmund Andrecki w Bydgoszczy, Władysław Bystrek w Bydgoszczy, Stefan Franciszek Głucz w Bydgoszczy.

Zmiany wśród duchowieństwa

J. E. Ks. Biskup Dr. Okoniewski **instytuował:** ks. radcę Bartkowskiego Tadeusza z Nowego na Lignowy, ks. prefekta Brejskiego Jana z Wąbrzeźna na Niedźwiedź; ks. prob. Góreckiego Wincentego z Dąbrówki na Szczukę; ks. prob. Pruszaka Wacława z Sulęczyna na Nowe; ks. kur. Radtkego Szczepana z Gdyni - Kacka Małego na Rożental; ks. prob. Żuchowskiego Apolinarego z Rumiana na Szwarcenowo;

mianował: dziekanem dekanatu czerskiego: ks. prob. Bruskiego Jana z Osia; administratorem tymczasowym ks. wik. Tuszyńskiego Józefa w Czersku; kapelanem SS. Wincentek ks. Jakubowskiego Jana w Gdyni-Babidół;

proponował na prefektów: ks. Binnka Romana do gimn. żeńsk. w Grudziądzu; ks. Kiedrowskiego Witolda do gimnazjum w Wąbrzeźnie; ks. Klinkosza Alojzego do szkół powsz. w Tczewie; ks. Rackiego Alojzego do szkół zawodowych w Gdyni; ks. mgr. Średzkiego Stanisława do szkół powsz. w Grudziądzu; ks. Turulskiego Narcyza do szkół powsz. w Nowymmieście Lubawskim.

przeniósł: ks. Chylińskiego Henryka z Mszana do Matarni; ks. Doeringa Aleksandra z Górzna do Łęga; ks. Gburka Aleksego z Gdyni - Obłuże do Stężycy; ks. Głowackiego Kazimierza z Kościerzyny do Torunia św. Jana; ks. Hermańczyka Oskara z Stężycy do Gdyni-Obłuże; ks. Kamińskiego Konrada z Osieka do Jabłonowa, ks. pref. Kuehna Grzegorza z Grudziądza do Górzna; ks. Łożyńskiego Bolesława z Jabłonowa do Osieka; ks. Skowrońskiego Stanisława z Komórska Wielkiego do Działdowa; ks. Sójkowskiego Fel. z Niedźwiedzia do Więcborka; ks. Szczypińskiego Stanisława z Matarni do Mszana; ks. Wilamowskiego Aleksandra z Działdowa do Komórska Wielkiego; ks. Warczaka Augustyna z Łęga do Mszana.

Kruszwica

— **Sukces imprezy Powstańców i Wojaków.** Impreza latowa, urządzona ostatnio na letnisku, przez miejsc. Tow. Powst. i Wojaków, na czele którego stoi ruchliwy prezes p. por. rez. Jan Paprocki, wypadła wspaniale. Uzyskany czysty dochód w sumie 133 zł. przeznaczono na zakup mundurów dla niezamożnych członków organizacji. (uk.)

— **Pożegnanie ks. wik. Nowaka.** Z okazji opuszczenia parafii kruszwickiej przez ks. wik. Nowaka, urządziło Kat. Stow. Kobiet uroczystość pożegnalną. Na program złożyły się: śpiew, przemówienie prezeski p. L. Kopańskiej i deklamacje. Ks. wiceasystent Nowak w bardzo serdecznych słowach żegnał członkinie i parafian. W uroczystości brało udział przeszło 100 osób. (uk.)

— **Z zebrań towarzystw.** Odbyło się tu zebranie miejsc. Chóru kościelnego, które zagaił prezes p. Tymkowski. Po odczytaniu protokółu, omawiano sprawę występu zimowego i wiele innych.

W lokalu p. Koluśniewskiego, zebranie Klubu Kręglarskiego „Gopło" zagaił prezes p. Hieronim Jackowski. M. in. uchwalono urządzić przez miesiąc wrzesień br. kulanie o cenne nagrody. Zawody te rozpoczęto w tych dniach. (uk.)

— **Kradzież roweru.** Podczas odpustu w Piaskach, skradziono rower wartości 160 zł włodarzowi Urbańskiemu Stanisławowi, zatrudnionemu w majętności Głębokie. (uk.)

— **Odpust św. Jana.** W ostatnią niedzielę odbył się w Piaskach pod Kruszwicą odpust św. Jana z udziałem licznych parafian. Uroczystą sumę odprawił w asyście księży, dziekan kruszwicki ks. kanonik Szwarc z Sławska Wielkiego pod Kruszwicą. (uk.)

Strzelno

— **Harce piorunów.** Podczas ostatniej burzy, jeden z piorunów uderzył w zagrodę rolnika Gabryszaka w Kwieciszewie. Od gromu powstał pożar, który strawił chlew wartości 1000 zł. Dzięki energicznej akcji ratowniczej straży pożarnej z Mogilna, ocalono dom mieszkalny i stodołę. (uk.)

Mogilno

— **Z frontu walki z pryszczycą.** W powiecie mogileńskim, od marca do końca sierpnia br. stwierdzono urzędowo pryszczycę w 90 miejscowościach. (uk.)

— **Kontrola wag.** Na terenie pow. mogileńskiego przeprowadziła policja kontrolę dokładności wag. Zabrano 26 wag nieodpowiednio działających. Posiadaczy-rolników czekają kary administracyjne. (uk.)

Przeszło 20 tysięcy niewidomych w Polsce

potrzebuje naszej pomocy

Przeszło 20 tysięcy niewidomych w Polsce potrzebuje umiejętnie zorganizowanej pomocy i racjonalnej opieki. Tę pomoc, wykształcenie, przygotowanie do pracy i opiekę daje niewidomym Towarzystwo Opieki nad Ociemniałymi w Laskach w zakładzie oraz przez swe Patronaty.

W dniach 17, 18 i 19 września na terenie całej Polski odbędzie się zbiórka na rzecz niewidomych.

Nikogo nie powinno zabraknąć wśród ofiarodawców!

Grosz ofiarowany na niewidomych — to grosz niezmarnowany.

Ważne dla emerytów i rencistów kolejowych oraz wdów i sierot po kolejarzach

Wszystkie dowody tożsamości osoby, starego typu (oprawione w zielone płótno lub granatowy karton) nawet, gdy mają jeszcze wolne rubryki do prolongaty, podlegają z **dniem 31 grudnia 1938 r. wycofaniu.** Wzamian wyda Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych dowody nowego wzoru, oprawione w zieloną skórkę.

Pisemne podania o wymianę należy wnosić do Biura Personalnego D. O. K. P. Toruń **wyłącznie za pośrednictwem poczty lub jednostek służbowych.** Osobistych zgłoszeń do Dyrekcji emerytów zamieszkałych poza Toruniem, Dyrekcja nie uwzględni. Do podań należy dołączyć: 1) stary dowód, 2) kwit kasy stacyjnej na opłatę po 60 gr za każdy dowód, 3) fotografię wymiaru 37 razy 52 mm, wykonane na jasnym tle z odkrytą głową, własnoręcznie podpisane u dołu przez właściciela.

Terminy wnoszenia podań do Dyrekcji są dla nazwisk o literach początkowych: **A do I mies. wrzesień, J do R październik i S do Z listopad 1938.**

Dla prolongaty nowych dowodów wydanych w latach 1937 na 1938, obowiązują te same zasady i terminy, przy czym o prolongatę należy wnosić osobne podania.

Przed uroczystościami jubileuszowymi Automobilklubu Pomorskiego

Donosiliśmy już pokrótce o uroczystościach, jakie odbędą się w Bydgoszczy w sobotę, 17 bm., w związku z 10-leciem Pomorskiego Automobilklubu. Obecnie podajemy szczegóły. Tak uroczysty dla automobilistów dzień rozpocznie się Mszą św. w kościele Klarysek o godz. 9. W godzinach południowych między godz. 12 i 13 przybędą samochody, biorące udział w pięknej imprezie sportowej „jazda konkursowa do Bydgoszczy".

Organizatorzy spodziewają się, stosownie do zgłoszeń, przybycia przeszło 40 wozów z całej Polski. Meta na pl. Wolności. O godz. 15-ej na wzgórzach pod Rynkowem odbędzie się t. zw. „próba sprawności", w której kierowcy będą musieli wykazać walory swoje i prowadzonych maszyn.

Uzyskane wyniki w połączeniu z wynikami raidu pozwolą komisji ustalić kolejność zwycięstw. Należy zaznaczyć, iż publiczność będzie mogła przyglądać się „próbie sprawności".

Wieczorem w salach hotelu „Pod Orłem" odbędzie się uroczysty raut, na którym zostaną zwycięzcom wręczone piękne nagrody. Sobotnie uroczystości zaszczycą swą obecnością p. wiceminister komunikacji inż. Piasecki i p. Wojewoda Pomorski min. Raczkiewicz. Poza tym przybędą oficjalni delegaci Automobilklubów z całej Polski. (r.)

Podziękowanie.

Związkowi Legionistów, Związkowi Rezerwistów, Związkowi Skarbowców, JWP. Doktorowi Michniewiczowi oraz wszystkim Kolegom za oddanie ostatniej przysługi memu nigdy nieodżałowanemu mężowi

ś. p. Tadeuszowi Hollendrowi

tą drogą składam serdeczne „Bóg zapłać".

5306 **Żona.**

Chełmża

— **Dyżur nocny aptek.** W bieżącym tygodniu dyżur pełni Nowa Apteka przy ul. Toruńskiej.

— **Repertuar kin.** Kino dźwiękowe „Bajka" wyświetla sensacyjny film p. t.: „Rycerze stepu" z Bobem Baker'em w roli głównej.

— **Biblioteka T. C. L.** przy ul. Tumskiej 10 otwarta we wtorki i piątki od godz. 18—20, w środy od 18—19 i w niedziele od 11—12.

— **Społeczeństwo chełmżyńskie docenia wysiłki Ochotniczej Straży Pożarnej.** Przeprowadzony przez Ochotniczą Straż Pożarną miasta Chełmży tydzień przeciwpożarowy na terenie miasta Chełmży wykazał dużo zrozumienia ze strony miejscowego społeczeństwa. Urządzone zbiórki domowe i uliczne dały dochód w sumie 422,74 zł. Zbiórka z wyświetlonego filmu na rzecz tygodnia przeciwpożarowego dała wynik 41,50 zł. Jak się dowiadujemy całkowity dochód z tygodnia przeciwpożarowego Ochotnicza Straż Pożarna przeznacza na zakup sprzętu strażackiego. Zorganizowanie tygodnia spoczywało w doświadczonych rękach dzielnego naczelnika miejscowej straży p. Juliana Wiśniewskiego, sekretarza Zarządu Miejskiego w Chełmży, który za naszym pośrednictwem, składa wyrazy szczerego podziękowania wszystkim tym, którzy poparli materialnie i moralnie powyższą imprezę, a w szczególności Straży Pożarnej Cukrowni i Kolejowej, Stowarzyszeniu Młodych Polek, Zakładom Graficznym p. Miemczyka i Wiśniewskiego, oraz dyrekcji kina „Bajka". Ze swej strony życzymy dzielnym strażakom sukcesów w zaszczytnej pracy dla dobra bliźnich. (rm.)

Chełmno

Przedstawicielstwo „GAZETY POMORSKIEJ" w Chełmnie, M. Focha 7.

— **Biblioteka Tow. Czytelni Ludowych** otwarta jest w poniedziałki, środy i piątki od godz. 17 do 18.30.

— **Kino „Apollo"** wyświetla od czwartku do niedzieli włącznie najciekawszy film sezonu pod tytułem: **„Atak o świcie"**, z udziałem słynnej Kay Francis oraz króla aktorów Erola Flynna.

— **Wiadomości parafialne.** W czwartek, 15 bm. — Dzień 7 Boleści Matki Boskiej — obraz cudowny odsłonięty. Rano o godz. 6 Msza św. z wystawieniem i procesja.

W sobotę, 24 i niedzielę, 25 września odbędzie się w Częstochowie ogólnopolski zlot Kat. Stow. Młodzieży Męskiej. Udział swój zapowiedziało 70 tysięcy młodzieży, nie licząc młodzieży katolickiej z zagranicy. Pomorze winno być godnie na tym zlocie reprezentowane przez młodzież i dorosłych. Udział w zlocie mogą brać osoby z poza organizacji. Zgłoszenia na tę pielgrzymkę przyjmuje do soboty, 17 września ks. asystent Szmelter w plebanii.

— **Z motocyklem D. K. W. było trochę inaczej.** W związku z notatką, która ukazała się w numerze 72 „Gazety Pomorskiej" z dnia 12 września 1938, zgłosił się do nas p. Roszkowski, mistrz ślusarski z Chełmna, wyjaśniając że nie przywłaszczył on sobie motocyklu D. K. W. p. Kraśkiewicza, urzędnika gospodarczego z Wishorza, lecz motocykl zatrzymał za to, że p. Kraśkiewicz nie zapłacił mu reszty należności za reperację w sumie 55 zł.

— **Wspaniałe przyjęcie wojska powracającego z manewrów.** W ubiegły poniedziałek ludność miasta Chełmna witała pułki garnizonu chełmińskiego, powracające z manewrów. Miasto przybrało wygląd odświętny. Wszędzie powywieszano flagi o barwach narodowych. Wzdłuż ulicy Dworcowej aż do dworca poustawiano słupy, z których także zwieszały się flagi o barwach narodowych. Przy bramie triumfalnej przed dworcem witali wojsko pp. starosta powiatowy Z. Gużewski, wicestarosta mgr. Formanowicz, burmistrz Klein, dyr. Wantuch, inspektor szkolny Wyrwiński i inni. Na wstępie dzieci przedszkolne wręczyły dowódcom poszczególnych pułków kwiaty, po czym powitalne przemówienie wygłosił p. burm. Klein. Nastąpiła defilada, która przechodziła wśród ustawionych organizacyj społecznych i zawodowych ze sztandarami, oraz dzieci szkolnych i tłumów publiczności. Wojsko obsypywano obficie kwiatami. Defiladę odebrali pp. płk. Michalski, przedstawiciele władz i urzędów, oraz przedstawiciele organizacji społecznych i zawodowych.

Posiedzenie Zarządu Głównego Zw. Tow. Kupieckich na Pomorzu

odbędzie się w dniu 19 bm.

Jak się dowiadujemy, w poniedziałek 19 bm. odbędzie się w Grudziądzu pierwsze powakacyjne posiedzenie Zarządu Głównego Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu.

Porządek obrad przewiduje: sprawozdania z działalności Centrali, z terenu samorządu gospodarczego i z terenu sejmowego, omówienie programu najbliższego posiedzenia Naczelnej Rady Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego w Warszawie, projekt konferencji z p. dyrektorem Izby Skarbowej, ustalenie programu „Miesiąca propagandy godła zorganizowanego kupiectwa", zapoznanie się z propagandą kupca, jako czynnika gospodarczo-twórczego na Targach Królewieckich, omówienie zagadnienia drobnego kupiectwa rynkowego na Pomorzu, ustalenie planu organizacji związkowych kursów dokształcających na sezon 1938-39, omówienie projektu uruchomienia i przejęcia przez Związek hal targowych w Nowogródku, omówienie projektu nowelizacji ustawodawstwa socjalnego, ocenę sytuacji gospodarczej za I półrocze, akcję w sprawie przywrócenia zlikwidowanych przedsiębiorstw wymiany zboża i inne sprawy bieżące.

Kurs rekolekcyjny w Zamku Bierzgłowskim

We wtorek, dnia 20 bm. o godz. 11.30, odbędzie się w Zamku Bierzgłowskim pod Toruniem kurs rekolekcyjny dla księży diec. chełmińskiej. Uczestników, przybywających pociągiem z kierunku Tczewa i Bydgoszczy do Torunia o godz. 10.48, z Grudziądza 10.28, z Jabłonowa i Kowalewa 10.43 oczekiwać będzie we wtorek o godz. 11 na Dworcu Głównym w Toruniu specjalny autobus.

Po zakończeniu kursu rozpoczną się w tenże wtorek rekolekcje zamknięte dla kapłanów. Zakończenie w sobotę, 24 bm. rano.

Zgłoszenia na kurs lub rekolekcje należy przesłać pod adr.: ks. kapelan Skowroński, Zamek Bierzgłowski, poczta Świerczynki, pow. Toruń. Stacja kolejowa Zamek Bierzgłowski.

Rypin

— **Ukaranie Żyda, handlującego w niedzielę.** Właściciel sklepu bławatów przy ul. Kilińskiego w Rypinie, Żyd M. Sośniak, nie stosując się do obowiązujących w Polsce przepisów, sprzedawał towary w niedzielę. Zobaczył to dyżurujący policjant, który przez uchylone drzwi wszedł do sklepu i ukarał Żyda 2-zł mandatem karnym. (Czy nie jest to zbyt niska kara?).

Niestety, w Rypinie, dotychczas prawie wszyscy kupcy żydowscy nie nauczyli się szanować niedziel i świąt, jak to nakazują przepisy administracyjne. Jesteśmy przekonani, że kilkakrotne zastosowanie dotkliwszych kar pieniężnych, położyłoby kres nielegalnemu prowadzeniu handlu w dni świąteczne (w. m.).

— **Młyn Spółdzielczy będzie odbudowany!** Zarząd Spółdzielni Rolniczej przystąpił do odbudowywania spalonego młyna. Pożyteczna ta placówka przemysłowa uruchomiona będzie prawdopodobnie z dniem 1-go stycznia przyszłego roku.

— **Wyróżnieni obywatele Rypina i okolicy.** Za zasługi na polu pracy społecznej Srebrnym Krzyżem Zasługi odznaczeni zostali pp.: Juliusz Kraśnicki z Chrostkowa i Henryk Rybacki, kierownik szkoły w Ostrowitem. Za zasługi nad podniesieniem stanu sanitarno-porządkowego Srebrny Krzyż Zasługi otrzymał p. Feliks St. Biliński ze Skrwilna, oraz Brązowe Krzyże Zasługi pp.: Stanisław Rogo z Łubek (po raz drugi), Stanisław Błachewicz ze Skrwilna, Władysław Bolesta z Rypina, Konstancja Dulczewska z Dobrzynia n/Drwęcą, Władysław Gronkowski z Trębina, Władysław Janowicz z Rypina, Jan Kamiński z Kowalek, Józef Kowalski z Dobrzynia n/Drwęcą, Teofil Makowski z Łapinoza, Jan Mianecki ze Skrwilna, Ant. Okoński z Dobrego, Jan Orłowski z Ostrowitego, Stanisław Cryl z Rypina, Konstanty Poniatowski z Ostrowitego, Franciszek Rupiński z Łapinoza, Franciszek Zieliński z Rypina i Wincenty Zienkiewicz ze Skrwilna. Wszystkim odznaczonym obywatelom gratulujemy! (w. m.)

Redakcja i Administracja „Gazety Pomorskiej" w Bydgoszczy — ul. Dworcowa 30, tel. 24-80

Dziś — Czwartek **Nikodema** **15 września**

Jutro — Piątek **Korneliusza** **16 września**

NOCNY DYŻUR APTEK

— **Apteka pod Niedźwiedziem,** ul. Niedźwiedzia 11, tel. 3050.

— **Apteka pod Koroną,** ul. Dworcowa 48, tel. 3301.

WAŻNE TELEFONY

— **Pogotowie Ratunkowe,** Pomorska 16, telefon 2615 i 2616.

— **Straż Pożarna,** ul. Pomorska nr. 16, telefon 06.

— **Komisarjat Główny P. P.** (gmach wojewódzki), Jagiellońska 5, telefon 2700.

REPERTUAR KIN

KAPITOL: „Pościg za kawalerem".
BAŁTYK: „Mali bohaterowie".
APOLLO: „Patrol na pustyni".
KRISTAL: „Taniec szczęścia i rozpaczy".
LIDO: „Córka znachora".
MARYSIEŃKA: „Znachor".

Z Teatru Miejskiego
im. K. H. Rostworowskiego w Bydgoszczy

Dziś w czwartek komedia St. Kiedrzyńskiego **„Piorun z jasnego nieba"** z udziałem Heleny Krzywickiej, Lidii Kownackiej, Hanny Wańskiej, oraz pp. Stanisława Dębicza, Aleksandra Gajdeckiego, Tadeusza Kuźmińskiego, Stanisława Malatyńskiego, Bolesława Rosłana i Stanisława Winczewskiego. Przepiękne dekoracje pomysłu Jadwigi Przeradzkiej i Aleksandra Jędrzejewskiego.

Na wszystkie wyżej wymienione przedstawienia zniżki są ważne. W przygotowaniu sensacyjna sztuka **„Szóste piętro"** z udziałem całego zespołu w reżyserii Edmunda Szafrańskiego — premiera 24 września.

Notatki kronikarza

— **Odznaczenie.** Za zasługi na polu pracy społecznej otrzymali Srebrny Krzyż Zasługi pp. Stefan Czarnecki i Stanisław Tymusz, Brązowy pp. Edmund Andrecki, Władysław Bystrek i Stefan Głucz.

— **Uwaga szachiści!** W sobotę odbędzie się w „Zaciszu" przy ul. Śniadeckich 3, o godz. 17, nadzwyczajne walne zebranie Bydgoskiego Klubu Szachistów. Ważne sprawy.

— **Społeczny Komitet Radiofonizacji.** — Dziś, o godz. 18 w sali Rady Miejskiej odbędzie się zebranie organizacyjne Społecznego Komitet Radiofonizacji Kraju.

— **Organizacja b. Ochotników Wojsk Polskich** prosi b. ochotników by we własnym interesie zapisywali się do organizacji. Informacyj udziela i przyjmuje zapisy sekretariat przy ul. Zygm. Augusta 18, pokój nr. 11, w poniedziałki i soboty od godz. 17—19.

— **Z koła LOPP przy Bacon - Eksport Gniezno.** Ostatnio odbyło się pod przewodnictwem prezesa p. inż. Kosiorka zebranie Koła LOPP przy firmie Bacon-Eksport Gniezno, przy udziale przeszło 300 osób. — Na porządku dziennym były referaty w związku z wycieczką członków koła ub. miesiąca do Gdyni. Na zakończenie na wniosek jednego z obecnych uchwalono złożyć 500 zł na FON.

— **Przysposobienie Wojskowe Kobiet.** Normalne dyżury odbywają się we wtorki i piątki od godz. 17—19, ul. Jagiellońska 7. Miesięczne zebranie z herbatką dnia 16 bm. o godz. 18.

— **Najechanie.** Na ulicy Bernardyńskiej samochód półciężarowy najechał na rowerzystę Ludwika Graczyka zam. przy ulicy Lenartowicza 36. Na szczęście zakończyło się jedynie uszkodzeniem roweru.

— **Zabawa czeladzi piekarskiej.** Czeladź piekarska urządza w nadchodzącą sobotę wielką zabawę taneczną w salach Resursy Kupieckiej. Będzie to zabawa wesoła i słodka, w całym tego słowa znaczeniu. Od dłuższego już czasu czynione są przygotowania, to też należy się spodziewać, iż wypadnie, jak rok rocznie wspaniale.

— **Na pokaz ogrodniczy w Nakle** urządza w niedzielę 18 bm. wycieczkę Pom. Tow. Ogrodnicze, oddział bydgoski. Odjazd autobusami o godz. 8 z Nowego Rynku. Zgłoszenia przyjmuje p. Kalke, Nowy Rynek 5.

— **Wypadek w fabryce.** W fabryce maszyn Nowaka przy ul. Chodkiewicza wydarzył się nieszczęśliwy wypadek, któremu uleg. 28-letni ślusarz Paweł Schneider (ul. Dworcowa 30). Manipulując przy maszynach, doznał on zmiażdżenia palca lewej ręki. Schneidera przewieziono do szpitala.

— **Zabawa czeladzi piekarskiej.** W sobotę odbędzie się zabawa czeladzi piekarskiej w salach Resursy Kupieckiej. Zaproszenie otrzymać można w Resursie.

Epilog gorszącego zajścia Niemców z nauczycielem polskim w Mirowicach
Nie chcieli pozwolić uczyć swych dzieci po polsku

Swego czasu donosiliśmy o gorszącym zajściu, jakie miało miejsce w Mirowicach pod Bydgoszczą. Otóż w miejscowej szkole powszechnej był nauczycielem Bolesław Lalo. Zauważył on, że dzieci rolników - Niemców, mówią stale po niemiecku i niechętnie uczą się po polsku. Gdy zabrał się do nich energiczniej, spotkał się wówczas ze zdecydowanym oporem.

Zwołał wobec tego konferencję z rodzicami opornych i zwrócił im uwagę na zachowanie się ich dzieci. Rodzice jednak poparli stanowisko swych dzieci i oświadczyli, że nie pozwolą na nauczanie po polsku. Obrzucili przy tym stekiem wyzwisk nauczyciela i zagrozili mu strajkiem dzieci.

Po konferencji kilku Niemców obstąpiło nauczyciela Lalo i usiłowali go poturbować, przy tym znowu użyli szeregu obraźliwych słów. Nauczyciel, widząc groźną postawę Niemców, schował się do zagrody Polaka Wiśniewskiego i tam przeczekał aż napastnicy rozeszli się.

W wyniku dochodzeń pociągnięto do odpowiedzialności karnej najbardziej agresywnych Niemców, mianowicie Weltera Mayera, Herberta Jungera, Erwina Demlofa, Wernera Franc. i Fryderyka Schmidta. Stanęli oni wczoraj przed Sądem Okręgowym.

Po wysłuchaniu świadków, sąd uznał wszystkich winnymi i skazał Meyera na rok więzienia, Demlofa na 8 miesięcy więzienia, Jungera na 6 miesięcy aresztu, Traua na 5 miesięcy aresztu i Schmidta na 500 zł grzywny z zamianą w razie nieściągalności na 50 dni aresztu. Wyrok ten winien być ostrzeżeniem dla Niemców — obywateli polskich, jak mają zachowywać się w kraju, w którym żyją i zarabiają. (m.)

Rada Artystyczno-Kulturalna rozpoczyna sezon
wieczorem poświęconym Asnykowi

Ceniona organizacja kulturalna w Bydgoszczy, jaką jest Rada Artystyczno-Kulturalna rozpoczyna swój sezon popularnych wieczorów literackich, cieszących się tak wielką frekwencją w roku ubiegłym — wieczorem poświęconym uczczeniu pamięci Adama Asnyka. Wieczór ten odbędzie się już w piątek, 23 bm. o godz. 20 w auli Gimnazjum im. Kopernika.

Dotychczas wszystkie wieczory R. A.-K. odbywały się w czwartki, ten jednak został przesunięty na piątek.

Program „wieczoru asnykowskiego" przewiduje słowo wstępne p. mgr. Bohdana Badurskiego, dalej recytacje utworów poetyckich Asnyka oraz pieśni do słów tego poety w wykonaniu znanej śpiewaczki p. Felicji Krysiewiczowej przy akompaniamencie p. prof. E. Roeslera.

Wiersze recytować będą artyści Teatru Miejskiego pp. Jadwiga Domańska i Leopold Skwierczyński oraz znany z ub. sezonu Stefan Drewicz, w którego rękach równocześnie spoczywa reżyseria wieczoru.

Jak widzimy więc, wieczór ten zapowiada się bardzo ciekawie i pozwoli nam zarazem poznać zdolności recytatorskie nowych sił Teatru. (m)

Echa naszego artykułu
w sprawie zachowania się młodzieży na ulicach

W związku z umieszczonym przez nas w wczorajszym numerze artykułem o zachowaniu się młodzieży szkolnej na ulicach, otrzymaliśmy szereg pochwał przez telefon i listownie.

Jeden z listów najbardziej charakterystyczny, pozwalamy sobie przytoczyć poniżej bez jakiegokolwiek złagodzenia. Brzmi on następująco:

Do
Szan. Redakcji „Gazety Pomorskiej"

Prosimy przez prasę zabronić wybryków łobuzerskich uczniom szkół powszechnych jak — gwizdać i wrzeszczeć na ulicach, kulać na chodnikach żelazne obręcze, bo i bez tego mamy dosyć szumu, dalej zdzierać korę z młodych drzewek, przez co one giną i łamać gałęzie na drzewach rosnących przy chodnikach.

Z szacunkiem
Nervozes et humanes homines.

Dziwny podpis wybrał sobie autor i dosadnie zredagował ten krótki list. Ilustruje on jednak dokładnie nastroje przechodniów. Nie wątpimy, że odpowiednie czynniki t.j. szkoła i rodzice zwrócą obecnie baczniejszą uwagę na młodzież. (m.)

Niesłychany postępek dwóch podchmielonych osobników

Na nader łobuzerski i karygodny postępek pozwolili sobie jacyś dwaj podchmieleni osobnicy w Bydgoszczy. Kilku przechodniów na ul. Bernardyńskiej było świadkami, jak owi osobnicy, rozmawiający po niemiecku, przystąpili do grobu Nieznanego Powstańca i zapalili sobie od płonącego znicza papierosy.

Dziwić się należy, że nikt ze świadków tego niesłychanego i świętokradczego postępku nie zareagował odpowiednio i osobników owych nie doprowadził do policjanta. Podchmielony bowiem stan owych osobników nie może być dla nich w takim wypadku usprawiedliwieniem. Nie wątpimy, że władze zajmą się ujęciem tych osobników i odpowiednim ich ukaraniem. (m.).

Gdynia
Ponura tajemnica zwłok w lesie witomińskim jeszcze nie wyjaśniona
Zamordowana kobieta była prawdopodobnie letniczką

Wczoraj krótko donosiliśmy o makabrycznym odkryciu, poczynionym w lesie Witomińskim. Zakryte starannie chróstem i mchem znaleziono tam zwłoki młodej, około 30 lat liczącej kobiety, będącej już w stanie zaawansowanego rozkładu. Jak można wnioskować, zwłoki przeleżały w lesie dwa do trzech miesięcy.

Ciało zamordowanej kobiety było zupełnie obnażone, szczątki odzieży zaś leżały obok. Miała jedynie na sobie pończochy i buty. Okoliczność ta zdaje się wskazywać na to, że mamy tu do czynienia z ohydnym morderstwem na tle seksualnym.

Na miejsce zbrodni przybyła komisja sądowo-lekarska, która dokonała oględzin zwłok. Zidentyfikowania ich na razie przeprowadzić nie zdołano, gdyż policji nic nie wiadomo o jakimkolwiek zaginięciu kobiety z miejscowego terenu. Istnieje więc przypuszczenie, że zamordowana pochodzi z innych stron i bawiła w Gdyni jako letniczka. Kiedy tożsamość zwłok będzie ustalona, wtedy dopiero śledztwo otrzyma w ręce nici, za których pomocą stanie się możliwe wykrycie ohydnego sprawcy.

Nowi absolwenci Państw. Szkoły Morskiej

W wyniku egzaminów końcowych, które odbyły się w tych dniach dla nawigatorów i mechaników, dyplomy ukończenia Państwowej Szkoły Morskiej w Gdyni otrzymali następujący uczniowie:

Bereżecki Antoni, Buss Jordan, Brzostek Wacław, Barlikowski Jerzy, Gojny Artur, Komocki Kazimierz, Kijewski Jan, Maciejewicz Konstanty, Mikołajczak Feliks, Piaskiewicz Jan, Rutkowski Antoni, Rutkowski Ładysław, Sudolski Jan, Wezdecki Tadeusz, Harasymiuk Władysław (ekstern.), Bałłaban Stanisław, Mysłakowski Andrzej, Niworyta Robert, Szeląg Alfred, Szeparowicz Marian, Tajer Zbyszko, Woyna-Gwiaździński Stanisław i Arend Leon (ekstern.).

Jubileusz bydgoskiego Klubu Kręglarskiego „Złoty Rzut"

Jeden z najbardziej ruchliwych klubów kręglarskich w Bydgoszczy „Złoty Rzut" obchodził ostatnio jubileusz 5-lecia istnienia. Z okazji tej odbyła się skromna uroczystość oraz jubileuszowe kulanie o nagrody. Pierwsze miejsca kolejno zajęli pp.: St. Poniatowski, Kucharski, B. Pawłowski, W. Lewandowski, Zieliński, Ugodowski, Tacik, L. Poniatowski, J. Chudy, J. Budzikowski, J. Lis, K. Chrzanowski, Rubenau i Szymański.

Następnie po rozdaniu nagród, wręczono zasłużonym członkom-organizatorom Klubu dyplomy uznania. Otrzymali je p. p. Wiktor Lewandowski, Chudy, L. Poniatowski, J. Budzikowski, E. Ugodowski i J. Lis. Życzeniami rozwoju, złożonym przez delegatów bratnich klubów, zakończono uroczystość. (m.)

Niepewny schowek na pieniądze

Tyle razy już pisaliśmy, że wszelkie schowki domowe na pieniądze są niepewne i zbyt łatwe do odnalezienia dla złodzieja. Ostrzeżenia te jednak nie wywarły wrażenia na Władysławie Kosiborskim (ul. Bełzy 4), gdyż przechowywał w szafie 200 złotych. Kryjówkę tę wykrył jakiś złodziej i pieniądze zabrał. Poszkodowany zwrócił się do policji z prośbą o wykrycie złodzieja, ale pieniędzy tych już prawdopodobnie nie ujrzy. (m.)

Złapał złodzieja na kradzieży radioaparatu

Niezwykłą przygodę w swym własnym mieszkaniu przeżył p. Wyrzygowski, zam. przy ul. Śniadeckich 61. Wyszedł on na chwilę z mieszkania, pozostawiając je bez opieki. Jakież było jego zdziwienie po powrocie, gdy natknął się po wejściu do mieszkania na jakiegoś osobnika z jego radioaparatem pod pachą.

Zorientował się momentalnie, że ma przed sobą złodzieja i narobił alarmu. Złodziej widząc, że ma przed sobą właściciela mieszkania, porzucił aparat i chciał zbiec.

Nie udało mu się to jednak, gdyż przy pomocy nadbiegłych sąsiadów został przytrzymany i oddany w ręce zawezwanego policjanta. Amatorem radioaparatu okazał się Jan Woliński z Bydgoszczy. Osadzono go w areszcie, gdzie oczekiwać będzie rozprawy sądowej. (m)

Robotnik został najechany przez motocykl

W czasie przechodzenia przez jezdnię został najechany przez nieznanego narazie motocyklistę 44-letni robotnik rolny Stanisław Słomkowski, pochodzący z Ojrzanowskich Nowin pow. wyrzyskiego. Skutkiem najechania, Słomkowski odniósł szereg obrażeń ciała oraz dużą ranę na głowie.

Zawezwane pogotowie ratunkowe przewiozło ofiarę wypadku do szpitala miejskiego. Motocyklista zbiegł po wypadku nierozpoznany. Policja wszczęła za nim poszukiwania. (m)

Notowania giełdowe

NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
z dnia 14 września

DEWIZY: Belgia 89,73; Berlin 212,01; Gdańsk 99,75; Amsterdam 285,36; Kopenhaga 113,60; Londyn 25,44; Nowy Jork czeki 5,30½; Nowy Jork kabel 5,30 pięć ósmych; Oslo 127,77; Paryż 14,28; Praga 18,25; Sztokholm 131,21; Zurych 119,70; Medio- lan 27,89; Helsinki 11,24; Montreal 5,27¾; Tel Aviv 25,44. — Tendencja słabsza.

WALUTY: Belgi belg. 89,70; Dolary am. 5,29; Dolary kanad. 5,26; Floreny hol. 285,10; Franki franc. 14,26; Franki szwajc. 119,50; Funty ang. 25,42; Guldeny gdańskie 100,25; Korony: czeskie 13,80, duńskie 113,35, norweskie 127,45, szwedzkie 130,90; Liry włoskie 19,50; Marki fińskie 11,0; Marki niemieckie srebrne 84,—; Tel Aviv 24,70.

AKCJE: Bank Polski 124,—; Cukier 37,75; Węgiel 35,—; Lilpop 83,—; Modrzejów 17,75; Starachowice 41,—; Żyrardów 60,—. Tendencja słaba.

PAPIERY: 4½ proc. wewnętrzna 65,50; 3 proc. inwest. serie 93,00; 4 proc. prem. dolarowa 41,50; 4 proc. konsolidacyjna 66,00; 8 proc. ziem. dol. kupon 54,52; 4½ proc. ziemskie seria piąta 66,00 drobne; 5 proc. Warszawy 1933 r. 78,25; 5 proc. Kalisza 1933 r. 61,00; 5 proc. Lublina 1933 r. 61,25; 5 proc. Łodzi 1933 r. 66,50; 5 proc. Radomia 1933 r. 60,75; 8 proc. poż. szkolna 79,50. — Tendencja dla pożyczek i listów słaba.

NOTOWANIA GIEŁDY ZBOŻOWO - TOWAROWEJ W BYDGOSZCZY
z dnia 13 września 1938 roku

Zboże. Pszenica 18.75—19.25; Żyto 13.50—14.00; Jęczmień: 673-678 g. l. 14,50—14,75; 644-650 g. l. 14,00 14.25; Owies 14.00—14.25

Przetwory młynarskie. Mąka pszenna gat. I wyciągowa 0—30 proc. wł. w. 36.00—38.50; I 0—50 proc. wł. w. 33.00—33.50; IA 0—65 proc. wł. w. 30.50—33.00; razowa 0—95 proc. wł. w. 24.50—26.50; mąka żytnia: gat. I 0—65 proc. wł. w. 22.50—22.45; razowa 0—95 proc. wł. w. 18—20,50; mąka żytnia 70 proc. eksp. na wywóz do W.M. Gdańska 22—22.50; otręby pszen. z przem. stand. 11.25—11.75; średn. 11.75—12.25; grube 12.50—13.00; otręby żytnie z przemiału standartowego 10—50—11,00; otręby jęczmienne 11,00 —11,75; kasza jęczmienna krajana wł. w. 23,50—24; pęczak wł. w. 23,50J26; perłowa wł. w. 34—37.

Strączkowe, oleiste, koniczyny, nasiona i inne.
Groch Wiktoria 22,00—27,00, zielony (Folgera) 23 27; rzepak ozimy bez worka41,50—42,50; rzepak ozimy bez worka 38,50—39,50; siemię lniane 47—49; mak niebieski 58—62; gorczyca 33—35.

Pastewne i inne: Makuchy: lniane 21,50—22,00; rzepakowe 13,25—14; śrut sojowy 23,25—23,50; ziemniaki fabryczne za kg proc. franco fabryka 0,17½—0,18; słoma żytnia luzem 2,50—3; słoma żytnia prasowana 3—3,50; siano nadnoteckie luzem — nowe 4,75—5,50; siano nadnoteckie prasowane — nowe 5,75—6,50.

NOTOWANIA GIEŁDY POZNAŃSKIEJ
z dnia 14 września

Pszenica zdątna do przemiału minus 25 groszy. otręby pszenne grube i średnie minus 25 groszy, otręby żytnie i jęczmienne minus 25 groszy. Reszta notowań bez zmiany.

Obroty: pszenicy 696 chwiejna; żyta 741 spokojna; jęczmienia 625 spokojna; owsa 135 spokojna.

GDAŃSKA GIEŁDA BYDLĘCA
z dnia 13 września

Buhaje: młodsze, pełnom., najw. wart. rzeźnej 40—42; pozostałe pełnomięsiste, lub wytuczone 36—39; pełnomięsiste 28—35; licho odżywione 22—27.

Krowy: młodsze pełnowartościowe, najw. wartości rzeźnej 36—39; pozostałe pełnomięsiste lub wytuczone 30—35; pełnomięsiste 20—29; licho odżywione 12—19.

Jałówki: pełnomięsiste, wytuczone, najw. wartości rzeźnej 40—42; pełnomięsiste 36—39; mięsiste 28—35; licho odżywione 22—27.

Żarłoki: średnio odżywiona młodzież 25—30.

Cielęta: dobrze tuczone 57—64; średnio tuczone 46—56; liche 35—45; najlichsze 20—34.

Świnie: tłuste ponad 301 funt. ż. w. 63; pełnomięsiste: od 271—300 funt. ż. w. 62; od 241—270 funt. ż. w. 60; od 221—240 funt. ż. w. 57—58; od 200—220 funt. ż. w. 54; od 160—200 funt. ż. w. 48—49.

Maciory: 50—53.

Powyższe ceny rozumieją się w guldenach gdańskich za 100 funt. ż. w.

Spęd: 3 woły, 47 buhajów, 39 krów, 27 jałówek, 16 żarłoków, 49 cieląt, 6 owiec, 1456 sztuk trzody chlewnej.

Hallo, tu Polskie Radio!

Czwartek, 15 września

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6,15 Audycje poranne. 7,15 Koncert poranny w wykonaniu toruńskiej orkiestry salonowej. 8,00 Audycja dla szkół. 11,00 „Moniuszko dzieciom" — poranek muz. dla szkół powszechnych w opracowaniu Tadeusza Mayznera. 11,25 Muzyka fińska — płyty. 11,57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12,03 Audycja południowa. 15,15 „Po drogach i ścieżkach Polski" pogadanka dla dzieci starszych. 15,30 Skrzynka ogólna — dr. Marian Stępowski. 15,45 Wiadomości gospodarcze. 16,00 Muzyka — płyty. 16,15 Aud. dla liceów: „Skąd i jak czerpiemy wiedzę o rzeczywistości społecznej" — odczyt. 16,35 Uwertura do op. „Marka" Flotowa — płyty. 16,45 Praca kobiet w samorządzie — pogadanka. 17,00 Muzyka taneczna — płyty. W przerwie: Program na jutro. 18,00 Przegląd wydawnictw — profesor Henryk Mościcki. 18,10 Polskie pieśni w wykonaniu nauczycielskiego chóru męskiego Instytutu Pedagogicznego w Kątowicach. 18,30 Teatr wyobraźni: „Dobrali się w korcu maku" — farsa Mistrza Pathelina. 19,10 Recital wiolonczelowy Waleriana Deca. 19,30 Pogadanka aktualna. 19,40 „Z życiem, panowie!" — koncert rozrywkowy w wykonaniu Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego i solistów. W przerwie: „Lekcja tańca" — skecz Andrzeja Nowickiego. 20,45 Dziennik wieczorny. 20,55 Pogadanka aktualna. 21,00 Audycja dla wsi. 21,10 Koncert Orkiestry Rozgłośni Wileńskiej. 21,50 Wiadomości sportowe. 22,00 Polska muzyka kameralna. 22,55 Przegląd prasy. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, Komunikat meteorologiczny, Pogadanka aktualna w języku niemieckim.

ROZGŁOŚNIA POMORSKA W TORUNIU

8,10 Popularne utwory symfoniczne — płyty. 8,55 Wiadomości z Pomorza. 11,25 Muzyka francuska dawna i współczesna — płyty. 13,00 Dla każdego coś ładnego — płyty 15,30 Budujmy ścigacze — pogadanka Mieczysława Zydlera. 15,40 Pogadanka społeczna. 17,00 „Sterujcie na czysty Nord". Obrazek słuchowiskowy St. E. Dmochowskiego. 17,15 Na węgierską nutę — płyty. 17,50 Wiadomości sportowe z Pomorza. 17,55 Program na jutro. 21,00 „Pielęgnowanie zasiewu" — pogadanka rolnicza — inż. Andrzeja Miksiewicza.

PROGRAMY ZAGRANICZNE

20,30 RADIO PARIS. Koncert symfoniczny.
20,30 DROITWICH. Koncert symfoniczny z Queen's Hallu.
20,30 WIEŻA EIFFLA. „Legenda o Kitieży" — opera Rimski-Korsakowa.
21,00 RZYM. „Falstaff" — opera Verdiego.
21,00 MEDIOLAN. Koncert orkiestrowy.
21,30 LUKSEMBURG. Koncert symfoniczny.
21,40 LONDYN REG. Koncert symfoniczny z Queen's Hallu.

Piątek, 16 września

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6,15 Audycje poranne. 7,15 Koncert poranny w wykonaniu Orkiestry Salonowej Rozgłośni Poznańskiej. 8,00 Audycja dla szkół. 11,00 Audycja dla szkół: „Ten, który odważył się być mądrym" — słuchowisko dla dzieci. 11,30 Fragmenty z oper Bizeta — płyty. 11,57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12,03 Audycja południowa. 15,15 Audycja dla dzieci: Bajki — wygł. Mariusz Maszyński. 15,30 Rozmowa z chorymi ks. kapelana Michała Rękasa (ze Lwowa). 15,45 Wiadomości gospodarcze. 16,00 Koncert ork. mandolinistów „Kaskada". 16,45 W kraju dzikiego konika — pogadanka. 17,00 Muzyka taneczna — płyty. W przerwie: Program na jutro. 18,00 Chemia a zagadka życia — pogadanka. 18,10 „Czarny ekspress" — audycja muzyczno-słowna. 18,45 Nowości literackie omówi Stanisław Adamczewski. 19,00 Koncert kameralny. 19,25 Pogadanka aktualna. 19,35 „Wspomnienia z wakacji" — koncert rozrywkowy. 20,45 Dziennik wieczorny. 20,55 Pogadanka aktualna. 21,00 Audycja dla wsi. 21,10 Muzyka Lekka w wykonaniu Ork. Lwowskiej. 21,50 Wiadomości sportowe. 22,00 Koncert symfoniczny w wyk. Ork. P. R. pod dyr. Grzegorza Fitelberga. 22,55 Przegląd prasy. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny, Pogadanka aktualna w języku angielskim.

ROZGŁOŚNIA POMORSKA W TORUNIU

8.10 Koncert rozrywkowy — płyty. 8,55 Wiadomości z Pomorza. 11,30 Z symfonii Józefa Haydna — płyty. 13,00 Dla każdego coś ładnego — płyty. 17,05 Wiązanka melodii z płyt. 17,25 „Po wywczasach" — obrazek słuchowiskowy Heleny Steinborowej. 17,55 Program na jutro. 21,00 Rozmowę z radiosłuchaczami przeprowadzi Dyrektor Bohdan Pawłowicz. 22,00 Wiadomości sportowe z Pomorza. 22,05 Rozmowa z O.R.P. „Iskra" — przeprowadzi Stanisław Zadrożny. 22,35—23,00 Tańce i piosenki — płyty.

W każdy poniedziałek audycje dla kupców i rzemieślników

Polskie Radio wprowadza w bieżącym sezonie nowy typ audycyj radiowych. Będą to pogadanki dla kupców i rzemieślników, nadawane w każdy poniedziałek o godz. 13.00.

Pierwsza audycja zapowiedziana została na początek października, w czasie której usłyszą radiosłuchacze dwie pogadanki: „Każdy z nas kupuje, każdy z nas sprzedaje" i „Kto jest w myśl prawa kupcem, a kto rzemieślnikiem".

Akcja ta ma na celu polepszenie metod obsługiwania klientów, podniesienie poziomu przedsiębiorstw handlowych i warsztatów rzemieślniczych oraz radiofonizacje warsztatów pracy.

„Czarny ekspress" — muzyka murzyńska w radio

W dn. 16 września o godz. 18.10 nada Rozgłośnia Krakowska w programie ogólnopolskim oryginalną audycję muzyczną. Tłem jej będzie życie murzynów amerykańskich, pracujących na dalekobieżnych kolejach, a którzy jak w tym wypadku nasz Kid Lincoln — posiadają nieraz ogromny repertuar pieśni murzyńskich. Poprzez dialog, który stary Kid prowadzi z młodym stuardem przewinie się cały szereg nastrojowych i oryginalnych „Negro spirituals", przy których akompaniamencie Kid zajedzie swym pociągiem aż do bram niebios.

Odtwórcą starego Kida i zarazem wykonawcą pieśni będzie rodak nasz z Ameryki, artysta teatrów Ziegfelda w New Yorku, Czesław Sager Czaja. Audycję opracował W. Krzemiński na podstawie oryginalnych legend.

Tabela loterii

NIEURZĘDOWA — z dnia 14 września

I i II ciągnienie
GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana zł. 5.000 padła na nr. 32401

Zł. 10.000 na nr. 148950

Zł. 5.000 na n-ry: 29683 45851 46291 64255 78894 83824 94299 108594 143161

Zł. 2.000 na n-ry: 24434 34792 46558 57880 64776 73361 79831 86658 122385 136089

Zł. 1.000 na n-ry: 1329 3087 13612 20838 25497 27431 31719 35455 39479 42754 43079 45461 52406 56279 61042 62199 68911 75474 78133 84953 94662 96102 99137 103198 116880 118888 119499 122790 125883 139144 147856 149987 155125 156361 159319

Wygrane po 250 zł

70 164 720 49 92 828 1004 36 112 85 320 66 420 45 9 531 34 691 980 2015 162 86 8 231 384 452 533 64 65 68 65 8 51 938 3008 90 207 57 383 415 502 49 63 603 84 91 836 903 17 4118 36 57 64 266 380 433 63 566 73 86 602 86 922 97 5001 131 44 213 80 357 535 799 957 70 6009 21 [illegible]

CIĄGNIENIE III
Wygrane po 250

149 86 424 612 750 84 893 949 1151 68 212 19 23 55 447 579 657 834 2056 320 35 804 11 907 26 3021 293 337 72 432 61 706 4167 82 555 59 559 774 850 5073 82 117 348 550 663 822 55 59 974 6131 346 53 504 25 46 805 7154 92 202 25 8038 211 414 42 569 694 718 9373 86 417 590 863 981

10303 20 33 615 70 940 11050 386 12101 [illegible]

10 35 55 640 808 19 908 13163 75 826 997 14068 337 659 723 912 15178 516 615 16010 56 237 447 793 818 94 98 17131 286 711 40 894 18071 139 82 211 370 491 829 [illegible]

[illegible]

108516 824 38 94 109291 353 68 531 834 110024 306 111322 640 952 60 112348 807 924 83 113244 560 830 114118 533 939 115009 62 709 11 929 116051 359 78 491 555 86 802 55 117371 435 49 522 705 118191 316 512 42 801 2 59 925 46 119358 771 819 902

120005 144 344 60 453 97 786 121188 749 971 122068 70 190 528 72 624 817 123234 437 522 856 94 124030 37 508 125297 312 35 459 999 126137 271 356 78 419 758 127484 678 128003 231 821 937 129268 439 600 942

130295 599 131888 132118 63 560 133035 161 478 913 134361 135090 120 136300 778 137339 530 952 84 138056 271 759 86 838 952 139001 206 342 448 663 740 65 87

140388 431 716 848 911 27 141140 79 349 54 563 604 815 142051 306 82 519 143257 96 586 873 906 144041 145018 997 146014 43 177 422 973 147139 258 84 351 94 972 148066 227 369 565 72 623 149039 182 496 581 700 802 77

150333 51 768 902 151369 97 910 152022 136 315 29 74 582 962 153309 10 599 644 921 154335 496 155064 116 34 55 255 763 941 156049 156 236 343 519 97 795 925 157064 101 534 683 158589 683 798 159025 107 193 261

IV ciągnienie
GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana zł. 20.000 padła na nr. 22596

Zł. 25.000 na nr. 150524

Zł. 10.000 na n-ry: 22553 87223 119680

Zł. 5.000 na n-ry: 6071 82562

Zł. 2.000 na n-ry: 745 11964 12700 14455 45301 49818 50384 69666 72059 93398 95836 124988 149208

Zł. 1.000 na n-ry: 16982 19722 23132 24539 34960 37765 49321 49545 51106 54729 72509 74565 84000 84025 84288 85163 88025 88700 89527 91016 91680 104060 106496 107862 111338 121703 133623 138895 157310 137886

Wygrane po 250

74 104 207 868 78 928 1037 351 989 2133 513 736 3172 533 697 821 4278 495 689 5236 570 62 747 809 76 992 6171 223 444 572 626 760 7018 66 76 313 616 840 931 61 8152 326 67 452 540 917 35 9041 54 [illegible]

10004 663 96 98 728 79 94 11022 154 35 691 722 59 93 12538 78 945 13105 30 71 35 918 14046 154 64 77 408 774 811 4 15153 54 200 22 310 690 16551 631 1711 361 403 687 83 75 66 18134 477 703 1905 316 97 566 805 60

20077 394 713 829 912 25 71 21005 32 [illegible]

FOTO-AMATORSKIE prace błony — klisze, tanio w DROGERII pod ARKADAMI
Z. SADOWSKI, Toruń, Różana 5, telefon 2333. 1422

SPRZEDAŻE

Kartoflanka
Superrior najprzedniejsza
1 kg. 38 gr.
Hurtownia
Jan Kapczyński, Szeroka 35



G. Heyer
Toruń 1632
tel. 15-17. Szeroka 6

Okazja
Samochody używane:
Chevrolet 4 i 6 cyl. zł 600,-, limuzyny 4 drzwiowe, Oldsmobile Roadster 2-osobowy zł 700,—. Stałe Targi Samochodowe, Gdynia, ul. Kwiatkowskiego 24, tel. 35-29. Uwaga: Części i akcesoria do Fordów Juniorów w wielkim asortymencie. (7307

Pudry
kremy i wody na wagę.
Hurtownia
Jan Kapczyński, Szeroka 35
1441

Zegary 1509
zegarki, biżuterię, fachowo i tanio naprawia
Kazimierz Gumiński
Toruń, Łazienna 30.
F-ma polsko-chrześcijańska.

Piękne tapety
są zawsze modne, największy wybór znajdziesz w **Hurtownej Drogerii** Rzymkowskiego, Toruń, Szeroka 43. (1554

Okazja
Samochody używane:
Mercedes Benz Cabriolet 4-osobowy, Stöver Cabriolet 4-osobowy, oszczędnościowy, Ford Junior de Luxe, karetka 4-drzwiowa, Ford „B“ Model, limuzyna większa 4-cylindrowa 13/50 P. S., zł 1.800,—. Stałe Targi Samochodowe, Gdynia, ul. Kwiatkowskiego 24, tel. 35-29. (7307

Oliwy 1441
smary, tran, smoła, cement
Hurtownia
Jan Kapczyński, Szeroka 35

Wałki malarskie
szablony, pendzle, listwy, pokosty, szczotki, lakiery i farby poleca **Drogeria Rzymkowskiego,** Toruń, Szeroka 43. (1554

Samochody
„Standard“ oraz „Hansa“
Motocykle 1309
„B. S. A.“, „Ariel“, „Velocette“
oraz rewelacyjne setki „JAMES“
na balonach polesa
„Standard-Motor“
właśc.: W. Bielski
Telefon 24-35. TORUN Nowy Rynek 1
Przyczepne motorki ameryk. do łodzi na składzie.

Sygnatura: II. 537/37 i nast. (10715

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Grudziądzu rewiru II. Michał Dobrzański, mający kancelarię w Grudziądzu, ul. Marsz. Piłsudskiego nr. 72 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 15 października 1938 r. o godz. 10 w Grudziądzu, Sądzie Grodzkim, odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki Małgorzaty Engl, zam. w Grudziądzu, ul. Legionów 21/23 nieruchomość miejska, położona w Grudziądzu przy ul. Legionów 25/27, składająca się z domu mieszkalnego III ptr. (obecnie używany przez Izbę Skarbową) i 2 szop, o ogólnym obszarze 891 m². Nieruchomość ma urządzoną księgę wieczystą w Sądzie Grodzkim w Grudziądzu, oznaczenie hipoteczne, Grudziądz, karta 1776.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł 67.800,—, cena zaś wywołania wynosi zł 50.850,—

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł 6.780,—

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Grudziądzu, ul. Ks. Butkiewicza nr. 19/23, sala nr. 20.

Grudziądz, dnia 30 sierpnia 1938 r.

(—) Michał Dobrzański, komornik

Sygnatura: II. 537/37 i nast. (10714

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Grudziądzu, rewiru II. Michał Dobrzański, mający kancelarię w Grudziądzu, ul. Marsz. Piłsudskiego nr. 72 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 15 października 1938 r. o godz. 10 w Grudziądzu, Sądzie Grodzkim, odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki Małgorzaty Engl, zam. w Grudziądzu przy ul. Legionów 21/23 nieruchomość Grudziądz k. 1990, składająca się z ogrodu koncertowego, częściowo warzywno-owocowego, wraz z 2 werandami, budynkiem i magazynem, położona w Grudziądzu, przy ul. Legionów 21/23, o ogólnym obszarze 0.24.36 ha. Nieruchomość ma urządzoną księgę wieczystą w Sądzie Grodzkim w Grudziądzu, oznaczenie hipoteczne Grudziądz, karta 1990.

Nieruchomość k. 821 składająca się z domu z lokalem rozrywkowym (restauracji) o ogólnym obszarze 5071 m². Nieruchomość ma urządzoną księgę wieczystą w Sądzie Grodzkim w Grudziądzu, oznaczenie hipoteczne Grudziądz, karta 821.

Nieruchomość Grudziądz, k. 821 oszacowana została na sumę zł 99.943,—, cena zaś wywołania wynosi dla nieruchomości Grudziądz k. 821 zł 74.958,—

Przystępujący do przetargu do nieruchomości Grudziądz k. 821 obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł 9.995,—

Nieruchomość Grudziądz k. 1990 oszacowana została na sumę zł 11.050,— cena zaś wywołania wynosi dla nieruchomości Grudziądz k. 1990 zł 8.288,—

Przystępujący do przetargu do nieruchomości Grudziądz k. 1990 obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł 1.105,—

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przesądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Grudziądzu, ul. Ks. Butkiewicza nr. 19/23, sala nr. 20.

Grudziądz, dnia 30 sierpnia 1938 r.

(—) Michał Dobrzański, komornik

Reklama dźwignią handlu!



STAN PODGORĄCZKOWY
JEST ALARMEM...

Chorobom płucnym, ostro występującym przy zimnej, wietrznej i wilgotnej pogodzie, towarzyszą często stany podgorączkowe. Są one sygnałami alarmującymi, że organizm niedomaga i potrzebuje pomocy. Zawczasu więc, przy pierwszych objawach kataru płuc, bronchitu, rozedmie, zaatakowaniu oskrzeli, stosuje się przynoszące ulgę zioła

OSKARA WOJNOWSKIEGO
PRZECIWKO CHOROBOM PŁUCNYM i BLEDNICY
ze zn. śl. **„ELMIZAN“**

Do nabycia w aptekach i składach aptecznych. Adres dla bezpośrednich zamówień: Oskar Wojnowski, Warszawa, Wojciecha Górskiego 3 m. 4 12344

Rep. Km. 561 i 615/38. (10713

PRZETARG PRZYMUSOWY

Dnia 19 września 1938 r. o godz. 11-tej sprzedam za gotówkę najwięcej dającemu: dwa stogi żyta ze słomą około 650 do 750 ctr. Zbiórka licytantów w Lipienkach pow. Chełmno u p. Stanisława Haertlego.

Chełmża, dnia 12 września 1938 r.

(—) Franciszek Gramowski,
Komornik Sądu Grodzkiego w Chełmży.

Komunikat

Zarządu Miejskiego w Toruniu w sprawie uaktualnienia domowych ksiąg meldunkowych

W związku z mającymi się odbyć wyborami do ciał ustawodawczych, wzywa się wszystkich właścicieli domów wzgl. prowadzących domowe księgi meldunkowe do sprawdzenia, czy wszystkie zamieszkałe w danym domu osoby są zapisane do domowej księgi meldunkowej, oraz czy osoby które opuściły daną nieruchomość, zostały w Biurze Meldunkowym wymeldowane. Ewtl. braki należy niezwłocznie uzupełnić.

W najbliższych dniach urzędnicy Zarządu Miejskiego przeprowadzą szczegółową kontrolę stanu aktualności domowych ksiąg meldunkowych, a winnych naruszenia przepisów o ewidencji i kontroli ruchu ludności pociągnie się do odpowiedzialności administracyjno-karnej. (1646

Więzienie w Grudziądzu, ul. Wybickiego, ogłasza na dzień 28 września 1938 r. **przetarg** nieograniczony na dostawę artykułów żywnościowych na okres od 1. X. do 31. XII. 1938 r. O warunkach przetargu i dostawy zainteresowane osoby mogą informować się u Naczelnika Więzienia w godzinach urzędowych.
Zl. 1614/IX. (10716

MEBLE
solidne
po cenach przystępnych tylko w firmie 17
GORECKI, Toruń
Żeglarska 27, telef. 1251

KANTOROWICZ
RESTAURACJA — WINIARNIA
Toruń, Szeroka 18.

Wspaniały lokal
z pierwszorzędną kuchnią i kulturalną obsługą. 1638

Szlachetne tynki
własnej wytwórni do nabycia w każdej ilości. Polecamy również tynki myte, sztuczny granit we wszystkich kolorach, znany ze swej dobroci, naszej fabrykacji. Do nabycia również mar, murki do lastrica — biały, zielony, czarny, czerwony, żółty, serpentyna carara, stopnie lastricowe. Adres „ELEWACJA“ Gdynia, Morska 49, telefon 22-73. Oddział Warszawa, ul. Widok 22. Toruń, ul. Mostowa 11, tel. 26-05, — Bydgoszcz. Archit P. Wawrzon, ul. Długa 22, telef. 24-13. Katowice, ul Kościuszki 3. 6729

Sypialnie
jadalnie, gabinety, tapczany, kuchnie
poleca 847
T. KASPROWICZ
Toruń, ul. Prosta 5.

Najpiękniejsze
zapachy wód kwiatowych, kremy, pudry i mydła toaletowe poleca **Hurtownia Drogeryjna** Rzymkowskiego, Toruń, Szeroka 43. (1554

Fortepian
czarny korzystnie sprzedam. Gdynia, Świętojańska 37, m. 7. 7357

RYNEK PRACY

Dobra siła
fachowa i uczciwa do dzieci poszukuje posady. Posiada także umiejętność szycia i robótek ręcznych. Zgł. „Gazeta Pomorska“ Tczew pod „100“. 6383

Spis zapowiedzi nr. z/39/38 (1645

ZAPOWIEDŹ

Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1) Karol Kleist, robotnik rolny, urodzony dnia 18. 4. 1910 r. w Barendt, Wolne Miasto Gdańsk, zamieszkały w Barendt, syn zmarłego robotnika Michała Kleista ostatnio zamieszkałego w Barendt i żony jego Anny z domu Paraginus, zamieszkała w Barendt; 2) Agnieszka Schulcówna, bez zawodu, urodzona 25. 6. 1914 r. w Zblewie, zamieszkała w Zblewie, powiat starogardzki, córka robotnika Józefa Schulca i żony jego Marianny z domu Biczinska, zamieszkałych w Zblewie, chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w „Gazecie Gdańskiej“ w Gdańsku, w Zarządzie Gminnym w Zblewie i Gromadzie Zblewo.

Zblewo, dnia 13 września 1938 r.

Urzędnik stanu cywilnego:
(—) Hapka.

RÓŻNE

Udzielam
tanio korepetycyj i **lekcyj** francuskiego, niemieckiego angielskiego i gry na fortepianie. Adamska, Toruń Sukiennicza 4. 14

Darmo
dajemy stałym Klientom porcelanowe serwisy i inne prezenta. Skład kolonialny **Pawełkiewicz,** Toruń, Szczytna 17. 1316

GDAŃSK

!! Zwiedzajcie Weitz-Kaffeestuben !!
Gdańsk, Langgasse 69
Godny widzenia zimny bufet. 8034
Gorące potrawy o każdej porze dnia.
Dobrze zaopatrzony bufet cukierniczy.

ELEKTROLUX
G. m. b. H.
telef. 26560
ELISABETHWALL 6.
Odkurzacze, froterki elektr. Chłodnie elektr., gazowe i naftowe.
Warsztat reperacyjny.
Na życzenie nastąpi odbiór i dostawa. 8413

ZELOWKI GOLIATOWE 8537
Poczwórnej wytrzymałości — Chemicz. farbiarnia
Zakład wulkanizacyjny obuwia gumowego.
Warsztat obuwia na miarę i reparacyjny.
Müllers Goliath-Sohlerei właśc. W. Muzyk II. Damm 17. tel. 22939.

OGŁOSZENIA:

wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej	0,20 zł
w tekście na pierwszej stronie	1,00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie	0,80 zł
w tekście na dalszych stronach	0,50 zł

Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc. drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. zniżki.
Komunikaty 50 gr za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tym jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOSI:

	zł	
Z doręczaniem przy pomocy poczty wyd. K. z dodatkami książkowymi	3,10	miesięcznie
Z odbiorem w administracji z dodatkami książkowymi	2,90	„
Bez dodatków książkowych z doręczaniem przez pocztę	2,20	„
Z odbiorem w administracji	2,00	„
Gazeta Gdańska w Gdańsku: ceny jak powyżej — tylko w guldenach gdańskich.		
Zagranicą	4,00	„

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, Administracja nie odpowiada za dostarczenie pisma.

Redaktor naczelny: JAN DRZEWIECKI.
Redaktor odpowiedzialny:
Jan Pławski w Toruniu, ul. Mickiewicza 8.

UWAGI:
Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacona przewidziana w cenniku 20 proc. nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądowym ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny „Gazety Gdańskiej“: Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p.
Wydawca: NARODOWA SPÓŁKA WYDAWNICZA, Sp. z o. o. Czcionkami Drukarni Józef Karol Kuszel w Toruniu.
Adres redakcji i administracji: Toruń, ul. Bydgoska 56. Tel. 29-70, 29-90. Konto P. K. O. nr. 203-141.

Kraj z 63 czynnymi wulkanami

Japonia „ojczyzną" klęsk żywiołowych

Japonia posiada obecnie 63 wulkany czynne, a 200 kraterów wygasło już oddawna. Największe wulkany, Fudżi-San (3.778 mtr.), oraz dwa nieco niższe wulkany Ontake (3063) i Shirane-Kidake (3192) dają o sobie znać bardzo często, wyrzucając z kraterów całe chmury popiołu i pyłu. W Japonii rocznie obliczają przeciętnie 1560 wstrząsów tektonicznych, lecz są one na ogół słabe i nie wyrządzają większych szkód. Silne trzęsienia ziemi, wywołujące wielkie katastrofy, wydarzają się w większych odstępach. Ośrodki zaburzeń znajdują się przeważnie w środkowej części Hondo i zagrażają bezpośrednio Tokio i Yokohamie.

W 1703 roku w Japonii wydarzyło się trzęsienie ziemi, w czasie którego zginęło około 150 tysięcy ludzi. W 27 lat później obsunięcie góry spowodowało prawie drugie tyle ofiar. W latach 1855 i 1891 straszny tajfun zmiótł z powierzchni ziemi około 130 tysięcy domów i pozbawił życia 100 tysięcy mieszkańców Hondo. Dokładnie w 6 i pół lat, (w 1897) po tej klęsce nastąpiło nowe trzęsienie ziemi, w czasie którego zginęło w Nipponie 25 tysięcy ofiar.

Największa jednak z klęsk żywiołowych nawiedziła Japonię w roku 1923. Tokio i Yokohama zostały nawiedzone pożarem, trzęsieniem ziemi i potwornych rozmiarów tajfunem, podczas którego siła wiatru dochodziła do 100 kilometrów na godzinę. Około 500 tysięcy domów mieszkalnych znikło z powierzchni ziemi, a pod gruzami walących się domów zginęło prawie 180 tysięcy ludzi. Zniszczona została cała Yokohama, a w samym tylko Tokio było 99.331 ofiar, w tym 43.476 śmiertelnych.

Tajfun, jaki nawiedził Japonię w ubiegłym tygodniu, wyrządził również znaczne szkody, nie należał jednak do najsilniejszych, jakie miały miejsce w krainie „Wschodzącego Słońca".

Włochy budują 12 lekkich krążowników

W związku z rozbudową afrykańskiego Imperium Kolonialnego — najwyższe czynniki w Italii zapowiedziały rozbudowę włoskiej marynarki wojennej na oceaniczną. Już w lutym br. zapadła decyzja założenia na stoczniach w ciągu roku 1938-go dwunastu wielkich kontr-torpedowców oceanicznych. Ogólnie jednak przypuszczano, że będą to okręty o wyporności około 2.000 ton analogiczne do serii dwunastu okrętów typu „Navigatori", zbudowanych w okresie 1928—1931 r. Obecnie jednak najnowsze informacje podają, że okręty nowo budowanej serii lekkich oceanicznych wywiadowców posiadać będą po **3.500 ton wyporności.**

Okrętom tym nadane będą imiona cesarzy rzymskich. Będą się one odznaczać wielką szybkością — 40 węzłów — i silnym uzbrojeniem, które stanowi 8 dział 136 mm. Jest to zupełnie nowy kaliber dział świeżo wprowadzonych do marynarki włoskiej. Mają one zdolność obstrzału celów nawodnych i powietrznych; są przy tym b. szybko-strzelne. Waga pocisku wynosi ponad 31 kg. Ponadto okręty te będą miały silną artylerię przeciwlotniczą oraz broń podwodną (torpedy i miny).

Podane elementy wskazują, że będą to właściwie lekkie krążowniki wywiadowcze, znacznie silniejsze od dotychczas budowanych przez Italię kontr-torpedowców. Cechami swymi będą bardzo zbliżone do francuskich kontr-torpedowców (według terminologii urzędowej francuskiej) klasy „Volta" (2885 ton 45 węzłów, 8 dział 138 mm), zaliczonych przez fachowców raczej w poczet lekkich krążowników wywiadowczych.

Na podkreślenie zasługuje seryjność zamówień stosowana przez admiralicję włoską. Są to duże serie z 12 lub 16 jednostek, zamawianych naraz według jednolitych planów technicznych. Tak więc zamówiono w roku 1934 szesnaście torpedowców typu „Spica" (640 t.) i w r. 1936 tyleż torpedowców typu „Partenope" (680) i 12 kontrtorpedowców serii „Avierie" (1620 ton). Jedynie Wielka Brytania i Niemcy stosują analogiczną metodę wielko-seryjnego budownictwa okrętów lekkich.

Książki na... taśmie filmowej

Amerykańskie biblioteki wprowadzają obecnie coraz powszechniej dla użytku publiczności aparaty do wyświetlania flimów wąskotaśmowych. Filmy takie notują z całą dokładnością teksty dzieł i umożliwiają sporządzenie dowolnej ilości kopii egzemplarzy unikatów. Jednocześnie przez zastosowanie wąskiej taśmy i zmniejszenie tekstu przy filmowaniu, całe wielkie tomy zajmują bardzo nie wiele miejsca. Rozwiązuje to największą bolączkę wszystkich bibliotek, cierpiących chronicznie na brak miejsca.

Koncepcję „filmowania" książek dla bibliotek przedstawił przed 7 laty w Dreźnie pewien uczony sowiecki na międzynarodowym kongresie dla spraw fotografii naukowej. Już wtedy, pokazując przez mikroskop zmniejszony podobnie, jak przez obiektyw filmowy tekst książki, wyjaśnił, że jeden sfilmowany wiersz zajmuje na taśmie przestrzeń jednej tysięcznej milimetra. Strona więc o 50 wierszach tekstu zmieści się na jednej setnej milimetra kwadratowego, normalna zaś książka o 300 str. — zajmie 3 milimetry kwadratowe. Na 1 cm. kw. „wejdą" zatem 33 książki, a w odpowiednim pomieszczeniu, gdzie ułożymy obok siebie filmy długości 1.000 m. o łącznej szerokości 1 metra — znajdzie się cała biblioteka o 330 milionach tomów, czyli biblioteka — olbrzym.

Myśl, przed 7 laty traktowana jeszcze z ironicznym pobłażaniem, dziś doczekała się realizacji.

Umarła ze strachu przed wężami

W jednej z węgierskich wiosek w Batys, w pobliżu Bukaresztu, zdarzył się rzadko spotykany, nieszczęśliwy wypadek.

Jedna z wieśniaczek była zajęta w polu. Podczas wykonywania swej pracy dotknęła rękami coś zimnego i śliskiego, leżącego na ziemi. Gdy zobaczyła, że ręce jej znajdują się w gnieździe wężów, krzyknęła z przerażenia i upadła na ziemię. Ponieważ wszelkie środki, mające ją doprowadzić do odzyskania przytomności, nie dawały żadnego rezultatu, wezwano do niej lekarza z pobliskiego miasteczka. Lekarz, przybyły na miejsce wypadku, stwierdził śmierć wieśnaczki na skutek szoku nerwowego.

Jak się okazało, w gnieździe znajdowały się węże zupełnie nieszkodliwe.

Wypijał spirytus ze słojów z preparatami

W muzeum przyrodniczym w Seattle w Stanach Zjednoczonych, jeden z pracowników tego muzeum zakochał się nieszczęśliwie i pił bez miary, aby w ten ogólnie przyjęty sposób znaleźć zapomnienie. Ponieważ uposażenie jego nie pozwalało mu, by pijać za własne pieniądze, a nie znajdował amatorów, którzy fundowaliby mu „wodę rozweselającą", przeto wpadł na niezmiernie oryginalny pomysł. Mianowicie, podczas nieobecności swoich przełożonych w muzeum przyrodniczym, dobierał się on do słoików, w których w spirytusie konserwowały się okazy różnych zwierząt. Nie zważając na to, że spirytus ze słojów eksponatów miał bardzo często inny smak, niż spirytus zwyczajny, raczył się nim codziennie i czuł się doskonale. Po pewnym czasie dyrekcja muzeum zauważyła, że w słojach spirytusu ubywa. Po bliższych oględzinach okazało się, że amator spirytusu wypił w ciągu kilku miesięcy aż 400 litrów spirytusu, za co będzie pociągnięty do odpowiedzialności, ponieważ pozbawione spirytusu eksponaty zaczęły się psuć.

Nie wiadomo jednak, czy zarząd muzeum nie krzywdzi osobliwego amatora trunku, bo któż wiedzieć może, czy inni funkcjonariusze muzeum nie mieli tej samej metody rozweselania się?

Andrzej Soutar

Tajemnicze drogi

Autoryzowany przekład Apolonii Drzewieckiej

9)

Stary Cringle potrząsnął ramionami z irytacją.

— Oto chodzi — tłumaczył. Jeżeli znajduje się daleko stąd, ktoś musiał go wziąść. Gdybym się zabierał do tej roboty, najpierw zrewidowałbym wszystkich, znajdujących się w tym domu.

— Mamy taki zamiar, milordzie.

— No to świetnie! Im prędzej to zrobicie, tym lepiej. Ludzie są mocno podenerwowani i chcą wracać do swych domów. Zresztą nie dziwię się im.

— Musimy postępować bardzo ostrożnie i delikatnie milordzie.

— Wiem, wiem, wiem! Nie wolno wam robić tego, nie wolno robić tamtego, a tymczasem połowa kryminalistów wymyka się wam rok rocznie za granicę. Musicie działać, trzeba działać!

— Tak — westchnęli. Gdyby wszyscy sędziowie byli zdania pana, milordzie...

— Zejdźcie nadół i przeszukajcie wszystkich — powiedział stary Cringle. Ja biorę odpowiedzialność na siebie. I jeszcze jedno. Chcę być obecnym, gdy będziecie rewidować Carisbrooka.

Zeszli na dół. Rewizja odbyła się spokojnie i taktownie. Ludzie byli radzi, że mogą pomóc w tej smutnej sprawie. Deveraux pierwszy zaofiarował się do rewizji, dając z siebie dobry przykład.

Stary Cringle siedział spokojnie w fotelu podczas rewizji. Gdy detektywi zatrzymali się z wahaniem przed młodą i niewinnie wyglądającą dziewczyną, sędzia kiwnął głową surowo. To nie pora na sentymenty!

Nic nie znaleziono. Carisbrook poddał się rewizji z podniesionymi rękoma i przymkniętymi oczyma. Deveraux zdawał się obserwować rewizję z większą pilnością od starego Cringle'a.

— A teraz pokoje gościnne i służbowe — komenderował sędzia.

Cringle czuwał nad detektywami, gdy ci przewracali zawartość waliz i neseserów. Nie pozwolił im nic przepuścić. Przyglądał się z ciekawością, gdy wykładali prześliczną, delikatną bieliznę z jednej z waliz.

— Nadzwyczajne — rzekł sędzia prawie bez tchu.

— Co, milordzie?

— Że kobieta może nosić „takie coś" bez narażenia się na ciężkie zaziębienie... Czy pan jest żonaty?

— Tak, milordzie.

No to dla pana nic nowego. Po prostu jestem oczarowany. Odważył się podnieść dwoma palcami jedną z tych prześlicznych rzeczy: wciągnął zapach i powiedział: — piekielnie ponętne — co?

Detektywi zamienili spojrzenia. Stary idiota, mówili do siebie oczami.

— Mam wrażenie, że niejeden mężczyzna mógł by być doprowadzony do upadku przez takie właśnie pachnące cudeńka?

— Nie ma wątpliwości co do tego, milordzie.

— Ciekawy jestem czy jest jaka kobieta zamieszana w tej sprawie?

— Niedługo będziemy wiedzieć, milordzie.

Gdy skończyli rewizję, powiedzieli:

— A teraz możemy śmiało zwolnić służbę i gości. Jeżeli portfel został skradziony, to przez kogoś z poza domu.

Stary Cringle zmarszczył brwi.

— Mój Boże — rzekł. Właściwie to straciliśmy dużo czasu napróżno z powodu tych rewizyj. Czy panowie zarządzili pilnowanie okolicznych dróg?

Nie, nie zarządzili. Dali mu do zrozumienia, nie słowami ale spojrzeniami, że im prędzej się ulotni i da im święty spokój tym lepiej. Wrócili do tragicznego pokoju. Sędzia poszedł za nimi do samych drzwi. Tu, nie zważając na powagę jego stanowiska, zamknięto mu drzwi przed samym nosem. Usłyszał zgrzyt klucza w zamku.

— Będą dalej mierzyć — pomyślał Cringle. Nie chcą abym się wtrącał. W ich mniemaniu jestem starym marudziarzem. Myślą, że znają się na robocie! Ale — ale, *dlaczego u diabła mnie nie zrewidowali?*

I tam na pustym korytarzu wyjął z kieszeni portfel z brylantami, który należał do zamordowanego Merrimana.

ROZDZIAŁ V.

Prawie wszyscy się porozjeżdżali. Deveraux siedział z sędzią Cringle w bawialni. Wymieniali ostatnie parę słów, czekając na detektywów którzy kończyli na górze.

Deveraux jest bardzo spokojny — myślał sędzia. Jako psycholog nie mógł zrozumieć tego spokoju.

— Gazety będą przepełnione tym wypadkiem — rzekł Cringle. Czy to pana nie niepokoi?

— Bynajmniej — odpowiedział Deveraux. Przygotowany byłem na wszystko, gdy ujrzałem tu Carisbrooka.

— Czy pan go podejrzewa, panie Deveraux?

— Oczywiście. A pan nie?

— Prawdę mówiąc, to nie — odparł sędzia. Widzi pan, jestem przyzwyczajony do takich spraw, i wiem, że nikogo nie można oskarżać dopóki nie dowiedzie mu się winy... Jakie są najbliższe plany pana?

— Muszę wracać do Londynu — odrzekł Deveraux. Podałem policji mój adres: sądzę, żewszyscy będziemy wezwani na śledztwo?

— Bezwątpienia — potwierdził Cringle. Dodał po namyśle: — mam wrażenie, że ze względu na Patrycję powinniśmy tu zostać przynajmniej do jutra. Może będziemy mogli jej coś pomódz. Co pan o tym myśli?

— Jestem do dyspozycji pana — rzekł Deveraux.

Sędzia pomyślał sobie: — Może będziesz kiedyś naprawdę do mej dyspozycji, ale zapewne nie będzie ci się to podobało.

(Ciąg dalszy nastąpi)